



FOT. PIXABAY

Odchudzająca dieta jabłkowa. Na czym polega jej skuteczność?

W dodatku medycznym także o antybiotykach i sposobach na blizny

3,00
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



Krzyżówka, horoskop oraz
ciekawe propozycje TV. Str. 11

Akcja ratownicza
w kopalni Rudna.
Po wstrząsie skały
uwięziły 14 górników

STRONA 3



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Prezentujemy
liderów plebiscytu
na dolnośląską
Osobowość Roku

STRONA 10

Gazeta

W R O C Ł A W S K A

Środa 30 stycznia 2019

Nr 25

Sport



FOT. BARTEK SYTA

**Robert Kubica chce wrócić
na poziom, który prezentował
przed wypadkiem** STRONA 16

Składy z lat 70. wciąż przewożą miliony Dolnoślązaków

Kiedy znikną stare pociągi Przewozów Regionalnych?

Marcin Kaźmierczak
marcin.kaźmierczak@gazeta.wroc.pl



Dolny Śląsk

Choć Przewozy Regionalne w ostatnich latach otrzymały aż 770 mln zł od Agencji Rozwoju Przemysłu, żaden nowy pociąg nie trafił na dolnośląskie tory. Najstarsze, niemal półwieczne pociągi En57, przez miłośników kolei pieszczotliwie nazywane „żółtkami”, znikną z nich za 5-10 lat.

Dwa światy - tak najkrócej można opisać pociągi regionalne przyjeżdżające codziennie do Wrocławia. Z jednej strony nowe, zadbane i sprawne składy Kolei Dolnośląskich, a z drugiej często niemal półwieczne pociągi Przewozów Regionalnych. Najstarsze można spotkać zwłaszcza na liniach do Głogowa, Wołowa, Międzyzlesia, Oleśnicy, Kłodzka, Opola, Kluczborka. Trafiają na nie też pasażerowie dojeżdżający do Wrocławia z Wałbrzycha i Obornika Śląskich.

Jak informuje Dominik Lebda, rzecznik prasowy Przewozów Regionalnych, w ramach restrukturyzacji spółki zmodernizowana została jedna trzecia taboru - w sumie 42



FOT. MARCIN KAŻMIERZAK

Przewozy Regionalne ratują się, modernizując stare pociągi. Po takim liftingu lepiej wyglądają, ale gdzie im do standardu podróży np. Impulsem?

sztuki. Z dziewięciu tych zmodernizowanych składów mogą korzystać też pasażerowie na Dolnym Śląsku.

Spółka w ostatnich latach kupiła też siedem zupełnie nowych składów. Niestety dla Dolnoślązaków, żaden z nich nie kursuje po regionie.

Z nowych pociągów w ruchu regionalnym od marca ubiegłego roku korzystają już m.in. mieszkańcy woj. kujawsko-pomorskiego podróżujący dwoma fabrycznie nowymi pociągami Elf oraz Podkarpacia - tam Przewozy Regionalne kupiły szynobusy typu Link.

- Przygotowujemy się do modernizacji pozostałego taboru. W tym roku planujemy uruchomić przetargi - komentuje Dominik Lebda.

Najnowszym nabytkiem PR na Dolnym Śląsku jest uruchomiony w lipcu pociąg ED72. Sęk w tym, że pociąg, którego modernizacja kosztowała 10 mln zł, jest wciąż głośniejszy, wolniejszy i znacznie mniej wygodny od nowych składów kupowanych przez Koleje Dolnośląskie. A przecież pasażerowie obu spółek za bilety płać tyle samo.

STRONA 4



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

**Do Wrocławia codziennie wjeżdża prawie
240 tysięcy pojazdów. Co zrobić, żeby tę
liczbę ograniczyć i udroźnić ulice** STRONA 3

Pogoda w regionie

Dzisiaj

1°C
-3°CBarometr
1002 hPa
Wiatr
płd.-wsch. 16 km/h
Uwaga
biomet korzystny

Czwartek

1°C -2°C



Piątek

4°C -3°C



Sobota

6°C -2°C



Uwaga: do soboty słaby wiatr, niskie ciśnienie

Hanna
Wieczorek
hanna.wieczorek@gazeta.wroc.plBIEGAJ
CHARYTATYWNIE

Edytorial

Lubisz biegać? Połącz przyjemne z pożytecznym. Zwyczaj łączenia sportowej pasji z dobroczynnością przywodził do nas, oczywiście, z Zachodu. Bo, jak się okazuje, jest to bardzo skuteczny sposób zbierania pieniędzy na cele charytatywne.

Wystarczy wspomnieć jeden z największych ulicznych biegów maratońskich - Maraton w Londynie. Bieg ten rozgrywany jest od 1981 roku i tradycją tej imprezy są zbiórki pieniędzy na cele charytatywne. Dwa lata temu podczas Maratonu w Londynie udało się zebrać ponad 61 milionów funtów!

Oczywiście, organizatorzy różnych biegów przyjmują różne metody zbierania funduszy. Czasem pieniądze pozyskiwane są z opłat startowych, dobrowolnych wpłat uczestników, kiedy indziej z datków zbieranych przez nich w okresie poprzedzającym daną imprezę.

Zastanawiają się zapewne Państwo, po co ten wstęp. Otóż chcę zachęcić wszystkich, którzy lubią biegać, by wzięli udział we wrocławskim, czwartym już, Biegu dla Hospicjum. Bieg wystartuje niedługo, bo już 2 marca 2019 r. o godzinie 11. Trasa niezbyt długa, bo licząca sobie tylko cztery kilometry (start i meta będą znajdować się na Stadionie Olimpijskim). Za to organizatorzy (głównym jest Fundacja Hospicjum) obiecują liczne niespodzianki - między innymi losowanie wśród uczestników atrakcyjnych nagród, takich jak sportowe stroje czy pobyt w Villi Alina w Polanicy.

Wszyscy, którzy pracują przy organizacji Biegu dla Hospicjum, robią to społecznie! Całość wpłat od uczestników zostanie więc przeznaczona na potrzeby chorych z dwóch hospicjów: przy Dolnośląskim Centrum Onkologii pw. św. Jana Bożego, prowadzonego przez zakon bonifratrów, oraz pw. św. Jana Pawła II w Kabuga (Rwanda), prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr od Aniołów.

Jest jeszcze trochę czasu na podjęcie decyzji i zgłoszenie się do Biegu dla Hospicjum. Można to zrobić do 27 lutego 2019 roku, wyłącznie poprzez stronę internetową maratonczykpomiarcazu.pl. Serdecznie zachęcam!

Najstarszy wrocławski fryzjer idzie na emeryturę

Historia

Pan Franciszek Kułacz ma 93 lata i od ponad 50 lat prowadzi zakład fryzjerski przy ul. Tkackiej 2. Teraz idzie na zasłużoną emeryturę.

Franciszek Kułacz był świadkiem wielu historycznie ważnych wydarzeń, przetrwał zsyłkę na Syberię. Jego matka też pracowała jako fryzjerka. Zakład na Tkackiej klimatem wciąż przypomina lata 60. Oprócz nożyczek i innych narzędzi fryzjerskich znajdziemy tam szachownicę, bo pan Franciszek jest nie tylko dobrym fryzjerem, ale też dobrym szachistą.

- Wychowywałem się na Syberii. Miałem wtedy 13 czy 14 lat. Gdyby nie wojna, to nigdy bym nie wrócił do Polski i zapewne wymordowałiby mnie Ukraińcy. Tam była rzeź - wspomina pan Franciszek. - Na fryzjera uczyłem się od 1945 roku. Tutaj zacząłem pracować razem z kolegą w 1954 roku. Na początku było nas tu czterech, teraz nie ma już tyle pracy co kiedyś. Nigdy



Franciszek Kułacz od ponad 50 lat prowadzi zakład na Tkackiej

nie sądziłem, że dożyję tylu lat.

Pan Franciszek pracował również w zakładzie fryzjerskim na Rynku - w miejscu, gdzie wcześniej mieścił się sklep rybny. Teraz dalej z powodzeniem strzyże swoich stałych klientów.

- U mnie klienci zawsze mówili, że będę dobrym fryzjerem. Ale wie pani, jak wyglądają początki. Kiedyś tak namydliłem komuś głowę, że

woda za koszulę poszła - śmieje się pan Franciszek. - Ale szef mnie wyuczył i od razu pozwolił ćwiczyć się w sztuce fryzjerstwa.

Wkrótce pan Franciszek, po 70 latach pracy w zawodzie, opróżni swój zakład na Tkackiej. Mimo że to ostatnie dni, wciąż zaglądają do niego klienci. W zakładzie będzie pracował do końca stycznia, więc wciąż można go jeszcze spotkać w pracy. ©

W Bogatyni znów wybiorą Króla i Księcia Łgarzy

Bogatynia

Ewa Chojna
e.chojna@gazeta.wroc.pl

Turniej Małych Form Satyrycznych składa się z konkursów na autorskie teksty satyryczne, sceniczną prezentację własnych utworów satyrycznych i Pojedynku Gości o Nagrodę Publiczności.

36. Finał Ogólnopolskiego Turnieju Małych Form Satyrycznych zaplanowano w Bo-

gatyni na 6 kwietnia. Ale uwaga: zgłoszenia organizatorzy przyjmują do 10 marca. A warto popracować głową, bo pierwsza nagroda w konkursie Księcia Łgarzy (za tekst) to 3 tys. zł, a za Króla Łgarzy (za scenkę) - aż 5 tys. zł. Tyle samo, czyli 5 tys. zł, zdobędzie wybraniec publiczności, uczestniczący w Pojedynku Gości. Ale to nie wszystko - poza gotówką dostanie też statuetkę „Szczipłego Andrzeja”. Warto przypom-



Koncert kabaretowy poprowadzi Artur Andrus

nieć, że na turnieje do Bogatyni zjeżdżają od lat gwiazdy i gwiazdeczki polskiej satyry i kabaretu. Zresztą podobnie będzie i tym razem, a wśród gości zobaczymy i usłyszymy m.in. Artura Andrusa.

Jutro u nas

Kto po kim dziedziczy, testament i zachówek

W czwartkowym poradniku duża porcja informacji prawnych dotyczących dziedziczenia. Np. jaką rolę odgrywa pokrewieństwo i czy trudno obalić testament.



FOT. DZIRF

Nauczyciele na medal



FOTOMASZ HOŁO

W czwartkowej gazecie laureaci!

Plebiscyt Nauczycieli na Medal cieszył się dużą popularnością. We „Wrocławskiej” relacja z konkursowej gali oraz prezentacja laureatów w powiatach i województwie.

WAŻNE TELEFONY

Pomoc nocna i świąteczna we Wrocławiu

Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka - Centrum Medycyny Ratunkowej, ul. gen. Fieldorfa 5, tel. 71 306 42 22.
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Kamieńskiego 73a, tel. 71 32 70 536.
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Koszarowa 5, tel. 71-395-76-07.
Szpital Specjalistyczny im. A. Falkiewicza, ul. Warszawska 2, tel. 71 37 74 116, 71 37 74 117, 71 37 74 118, 71 37 74 119.

Oddziały ratunkowe

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Kamieńskiego 73a, tel. 71-327-01-00.
Uniwersytecki Szpital Kliniczny, ul. Borowska 213, tel. 71-733-29-64.
4. Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Weigla 5, tel. 261-660-373.
Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka - Centrum Medycyny Ratunkowej, ul. gen. Fieldorfa 2, tel. 71-306-44-19.

Pomoc wieczorowa i nocna w Wałbrzychu

Specjalistyczny Szpital im. dr. A. Sokołowskiego, ul. Sokołowskiego, 4. Oddział Ratunkowy: tel. 74 64 89 968.
Specjalistyczny Szpital Ginekologii-czno-Położniczy im. E. Biernackiego-go w Wałbrzychu, ul. Paderewskiego 10, tel. 74 88 77 169.

Pomoc nocna i świąteczna w Jeleniej Górze

Wojewódzkie Centrum Kotliny Jeleniogórskiej, ul. Ogińskiego 6, tel. 75 753 73 35.
Powiatowe Centrum Zdrowia w Kamiennej Górze, ul. Bohaterów Getta 10, tel. 75-744-92-73.
Dolnośląskie Centrum Rehabilitacji w Kamiennej Górze, ul. Janusza Korczaka 1, tel. 75 64 59 667.
Szpitalny Oddział Ratunkowy. Wojewódzkie Centrum Kotliny Jeleniogórskiej, ul. Ogińskiego 6, tel. 75-753-71-18, 75-753-71-19.

Pomoc nocna i świąteczna w Legnicy

Szpitalny Oddział Ratunkowy Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, 59-220 Legnica, ul. Iwaskiewicza 5, tel. 76 72 11 410, 76 72 11 411.
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, 59-220 Legnica, ul. Iwaskiewicza 5, 76-721-11-00.

Telefony alarmowe Pogotowie ratunkowe: 999

Straż pożarna: 998
Policja: 997
Straż miejska: 986
Numer alarmowy: 112

ZDJĘCIE DNIA



FOT. PIOTR KRZYZANOWSKI

Ferie to nie tylko szusowanie na nartach. W legnickim LOK-u codziennie można poćwiczyć strzelanie z broni pneumatycznej

Badali ruch we Wrocławiu: korki są z powodu sąsiadów

Kinga Czernichowska
k.czernichowska@gazeta.wroc.pl

Wrocław

Coraz częściej poruszamy się rowerem i pieszo. Z samochodów nie chcą zrezygnować mieszkańcy pobliskich gmin - wynika z Kompleksowych Badań Ruchu we Wrocławiu i otoczeniu 2018. Prezydent ma pomysły, jak przekonać sąsiadów do komunikacji zbiorowej.

Spada liczba aut wjeżdżających do Wrocławia od strony Poznania. Możemy przypuszczać, że to dzięki drodze ekspresowej S5. Wlot od ulicy Pelczyńskiej został odciążony od ruchu kołowego. Ale na wlocie od strony Kątów Wrocławskich jest wzrost o 62 proc. w stosunku do poprzednich badań, poinformowała Monika Kozłowska-Święconek, dyrektor Biura Zrównoważonej Mobilności, które badało ruch.

Na głównych trasach wjazdowych (na granicy miasta) łączna liczba samochodów wjeżdżających w ciągu doby do Wrocławia w porównaniu do lat 2010-2011 jest podobna (ponad 190 tys. pojazdów). Ale dodatkowe samochody wjeżdżają nowymi węzłami AOW: Wrocław Lotnisko, Wrocław Stadion i Wrocław Zachód (ok. 48 tys.). W sumie do miasta wjeżdża 238 tys. pojaz-



FOT. JANUSZ WOJCIWICZ

Na razie rowerzyści najbardziej dają o sobie znać podczas Masy Krytycznej. Czy kiedyś na stałe zdominują ulice?

dów, czyli o 25 proc. więcej niż siedem lat temu.

Gdzie najwięcej aut i ludzi?

Najbardziej obciążone miejsca to most Grunwaldzki (2597 aut w g. 7-8, a 2172 wyjeżdża w g. 16-17), ul. Powstańców Śl. (8392 pasażerów wjeżdżających do centrum w g. 7-8) i pl. Jana Pawła II. - Ten plac to jedno z najbardziej obciążonych centrów przesiadkowych. Stąd wyjeżdża w ciągu godziny 8512 pasażerów komunikacji zbiorowej (w g. 16-17) - dodaje Kozłowska-Święconek.

Jak odciążyć miasto od samochodów z pobliskich gmin? Prezydent Jacek Sutryk uważa, że m.in. trzeba przedłużyć jedną z linii tramwajowych. - Bez znalezienia wspólnych rozwiązań aglomeracyjnych nie będziemy w stanie poradzić sobie z silnym

natężeniem ruchu we Wrocławiu, szczególnie w godzinach porannych. W dużej mierze to ruch tranzytowy. Będę oczekiwał współpracy z samorządami. Wierzę też, że modelowym rozwiązaniem mogłoby być przedłużenie tramwaju z ulicy Ślężnej na Ołtaszyn i dalej do Wysokiej - mówi Jacek Sutryk.

Gdzie największy ruch pieszych? Nr 1 to ulica Oławska (ponad 5300 osób w godzinie szczytu popołudniowego), tuż za nią są Świdnicka i Kuźnicza.

Przybywa rowerzystów

Najbardziej „rowerowe” miejsca to skrzyżowanie obwodnicy śródmiejskiej z ul. Legnicką (w godzinie szczytu 400 rowerzystów), most Warszawski i most Trzebnicki. - Zależy nam na tym, żeby do 2020 roku tran-

sport niesamochodowy stanowił co najmniej 60 proc. - mówi Monika Kozłowska-Święconek. - Doświadczenia miast europejskich pokazują, że pierwszym krokiem w tym celu jest odpływ pasażerów komunikacji miejskiej, którzy przesiadają się na rowery. Dopiero drugim krokiem jest odpływ aut na rzecz komunikacji zbiorowej.

Coraz więcej ludzi w pociągach

W przypadku ruchu kolejowego najbardziej wzrosła liczba pasażerów na stacji Wrocław Muchobór (+368 proc.), a także Wrocław Prace (+361 proc.) oraz Wrocław Leśnica (+290 proc.). - To tam Koleje Dolnośląskie uruchomiły dodatkowe przewozy. Dla miasta jest to też ważne, bo np. Wrocław Muchobór jest inwestycją wspólną z PKP. Mamy też plany co do stacji Wrocław Sołtysowice, skąd ruszy linia 292 w kierunku Jelcza - przypomina Kozłowska-Święconek.

Jak badali ruch?

Badanie ruchu objęło 21 gmin. Wnioski będą zawarte w planie zrównoważonej mobilności, który prezydent przedłożył na kwietniowej sesji Rady Miejskiej Wrocławia. Jedną z najważniejszych części badań były ankiety w gospodarstwach domowych (11 950 osób z Wrocławia i otoczenia). Były też ankiety uzupełniające w miejscach publicznych (13 423 osoby) i w internecie (1449 osób).

Bardzo silny wstrząs w kopalni Rudna. Szukali 14 górników

Polkowice

Ewa Chojna
ewa.chojna@gazeta.wroc.pl

Od godz. 14 trwała akcja ratunkowa na szybie Głównym ZG Rudna. Po wstrząsie o sile tzw. siódemki na oddziale G-2 pod ziemią poszukiwano 14 górników. Gdy oddawaliśmy gazetę do druku, 13 z nich było już na powierzchni, trwały poszukiwania jeszcze jednego pracownika.

Wydobyci przez ratowników na powierzchnię górnicy trafili na badania do szpitala. Dwóch z nich miało poważniejsze obrażenia, np. złamania kończyn.

Gdy nastąpił wstrząs, w rejonie zagrożenia przebywały 32 osoby. Na pomoc pod ziemię

wyruszyło w sumie 12 oddziałów ratownictwa górniczego. Dopiero po trzech godzinach akcji KGHM wydał oficjalny komunikat, w którym poinformowano, że poszukiwanych jest 14 górników, przy czym tylko z dwoma z nich był kontakt. Wcześniej zapewniano, że wszyscy przebywający pod ziemią są bezpieczni, tylko zawalone skały utrudniają im wyjście.

Zawał objął spory obszar: oddziały G-1, G-2 i pochylnię opadową.

Wtorkowy wstrząs mocno odczuli ludzie w Polkowicach, Lubinie i Głogowie, gdzie trzęsły się ściany w mieszkaniach. Do zdarzenia odniosła się Kancelaria Prezydenta RP. Prezydent był w stałym kontakcie z decydentami. ©



FOT. PIOTR KRZYZANOWSKI

Wtorkowy wstrząs pod ziemią był bardzo mocny. W kopalni spadające skały odcięły drogę ucieczki kilkunastu górnikom

REKLAMA

008844081

TARGI

Nowy DOM Nowe MIESZKANIE

2-3 lutego

STADION WROCŁAW

www.targimieszkaniowe.pl

☛ bogata oferta mieszkań z rynku pierwotnego i wtórnego ☛ bezpłatne porady specjalistów ☛ konkursy i promocje targowe

WSTĘP WOLNY

We Wrocławiu będzie kolejne KFC. Tym razem na Kozanowie

Wrocław

Marcin Kaźmierczak
m.kaźmierczak@gazeta.wroclaw.pl

KFC zbuduje kolejną restaurację we Wrocławiu. Nowy lokal powstaje na Kozanowie, niemal w sercu osiedla tuż przy blokach przy ul. Dokerskiej.

Budowa KFC na Kozanowie rozpoczęła się jeszcze jesienią ubiegłego roku. Obiekt stanął w ciągu kilku miesięcy na działce przy ul. Dokerskiej, pomiędzy Galerią Pilczycką, wieżowcem Dokerska 2-28 a przystankiem tramwajowym „Kozanowska”. Budowlańcy osiągnęli stan surowy zamknięty. Z placu budowy zniknęły już koparki. Teraz prace przeniosą się do wnętrza lokalu. Restauracja zostanie

otwarta najprawdopodobniej wiosną. Będzie to szesnasty lokal tej sieci we Wrocławiu, ale pierwszy na zachodzie miasta.

KFC działa m.in. w centrach handlowych: Pasaż Grunwaldzki, Magnolia, Galeria Dominikańska, Wrocławia, Arkady Wrocławskie, Korona, Borek, na Dworcu Głównym PKP, przy ul. Świdnickiej, ul. Armii Krajowej, ul. Kromera i al. Sobieskiego na Psim Polu.

W tym roku mieszkańcy zachodnich osiedli będą mogli zjeść kurczaka także w KFC w budowanej galerii N-Park przy ul. Maślackiej. Centrum ma ruszyć w sierpniu.

Firma AmRest, do której oprócz KFC należą również restauracje Pizza Hut, Burger King i kawiarnie Starbucks, rok temu przeniosła swoją siedzibę z Wrocławia do Madrytu. ©



Teraz prace będą prowadzone wewnątrz lokalu. Restauracja KFC na Kozanowie zostanie otwarta prawdopodobnie wiosną

Legnica

Podciął sobie żyły, policjanci go uratowali

Dyżurny policji dostał sygnał, że pewien mężczyzna chce popełnić samobójstwo, podcinając sobie żyły. Patrol wszedł do jego mieszkania. Mężczyzna leżał rzeczywiście z ranami na rękach. Policjanci założyli mu opaski uciskowe, a gdy stracił przytomność, przystąpili do resuscytacji, przywracając po kilku minutach funkcje życiowe. Pogotowie zabrało nieprzytomnego 45-latkę do szpitala. (CH)

Dzierżonów

Strzelał z wiatrówek z wskaźnikiem laserowym

Na jednej z ulic padły strzały i słyszalny był głośny odgłos i świst. Mężczyzna idący wraz z żoną, poczuł ukłucie w okolicach klatki piersiowej. Domyślił się, że ktoś strzelał z wiatrówek i nawet wytopował miejsce, skąd celowano. O sprawie powiadomił policję, która zatrzymała 24-letniego sprawcę. Tłumaczył, że był mocno pijany. Zabezpieczono też wiatrówkę. Do lufy miała przytwierdzony wskaźnik laserowy, który pełnił funkcję celownika. Mężczyźnie grozi do 3 lat więzienia. (CH)

Wrocław

Awaryjne lądowanie samolotu z Londynu

Samolot Ryanair z Londynu do Gdańska awaryjnie lądował w poniedziałek późnym wieczorem na lotnisku we Wrocławiu. Na pokładzie było ok. 150 pasażerów. Wystartował z lotniska Londyn Stansted do Gdańska. Boeing 737 z powodu niekorzystnej pogody i braku możliwości bezpiecznego wylądowania zatoczył koło nad Gdańskiem i został skierowany na lotnisko we Wrocławiu. (RED)

Legnica

Na ekranie zobaczył blakającą się kobietę

Dużo szczęścia miała starsza kobieta, która wyszła z domu w lekkim ubraniu i w... kapiach. Blaknęła się po ulicach w centrum Legnicy. Zauważył ją jednak na ekranie monitoringu miejskiego operator i wezwał policję. Patrol błyskawicznie zaopiekował się starszą panią, dzięki czemu być może nie doszło do tragedii. Strażnicy miejscy pomogli z kolei uratować młodego mężczyznę, który zaślubił i leżał na trawniku. Funkcjonariusze okryli go kocem i wezwali pogotowie ratunkowe. (RED)

Kamieniec Ząbkowicki Zderzenie osobówki z autem dostawczym

Wczoraj po godzinie 14 na drodze nr 382 koło Kamieńca Ząbkowickiego auto dostawcze zderzyło się z osobowym. Droga była zablokowana. Ranny został kierowca auta osobowego, który trafił do szpitala. (RED)



Dwa światy na torach. Nowoczesny Impuls KD (na górze) i niemal półwieczny EN57 PR

Kiedy przesiadka 13 mln pasażerów PR do nowych pociągów?



Marcin Kaźmierczak
m.kaźmierczak@gazeta.wroclaw.pl

Dolny Śląsk

Pociągi lokalne przewoziły w ubiegłym roku na Dolnym Śląsku prawie 25 mln pasażerów. Kolej w regionie to dwa światy - nowoczesne składy Kolei Dolnośląskich i często pamiętające głęboką PRL pociągi Przewozów Regionalnych.

Ponad połowa - około 13 mln pasażerów - skorzystała z Przewozów Regionalnych, a 11,6 mln osób z Kolei Dolnośląskich. Komfort podróży pociągami obu spółek to dwa światy, choć bilety kosztują tyle samo.

„Żółtki” i „kible”

Dolnośląski Zakład Przewozów Regionalnych posiada 51 składów elektrycznych. To przede wszystkim budowane w latach 1961-1993 i kojarzone chyba przez wszystkich pociągi EN57, popularne „żółtki”, które choć kochane przez miłośników kolei, przez pasażerów znienawidzone. Za hałas, trzaski, kołysanie i smród, przez co w kolejowym żargonie nazywane są „kiblatami”. Tych niezmierzonych

wanych jest 26, o dwa mniej niż jeszcze w 2017 r. Do tego doliczyć trzeba 14 zmodernizowanych jednostek EN57 SPOT oraz osiem EN57AL, które spotkać można zwłaszcza na liniach do Głogowa, Zielonej Góry, Poznania i Międzyzlesia.

Od lipca 2018 r. dolnośląskie Przewozy Regionalne posiadają też zbudowany niemal od podstaw skład ED72. Jak zaznaczał wówczas Jacek Grabarczyk z Zakładów Napraw Taboru Kolejowego w Mińsku Mazowieckim, pociąg, choć nie jest fabrycznie nowy, zmienił się nie do poznania. Ze starego zostały tylko wózki jezdne i konstrukcja nośna.

To jednak, pomimo modernizacji, 24-letni pociąg, bo choć Przewozy Regionalne ostatnio otrzymały od Agencji Rozwoju Przemysłu (ma 51 proc. udziałów) aż 770 mln zł, na Dolny Śląsk nie trafił żaden fabrycznie nowy skład. Z tych korzysta m.in. Podkarpacie.

Pachnie nowością

Zdecydowanie więcej szczęścia mają pasażerowie należących w 100 proc. do samorządu województwa Kolei Dolnośląskich, które posiadają znacznie nowszy tabor. Spółka posiada 57 składów - 25 spalinowych i 32 elektryczne. Najwięcej wśród nich

Impulsów - 10 trzyczłonowych z lat 2013-2015, sześć czterozłonowych z 2014 r. oraz 11 najdłuższych - pięcioczłonowych, które na Dolny Śląsk dotarły jesienią ubiegłego roku. Pod banderą KD jeżdżą także wyprodukowane we wrocławskim Pafawagu i zmodernizowane w latach 2012-2015 jednostki EN57AL/AKD i EN57-1703, nazwane przez kolejarzy „En-dolino”.

Rok później niż pierwotnie zapowiadano - pod koniec 2020 roku - na dolnośląskie tory wyjadzie pięć nowych elektrycznych pociągów, które chcą kupić Koleje Dolnośląskie. Na sześć składów spalinowych poczekamy jeszcze dłużej, do pierwszych miesięcy 2022 r. Nowe składy elektryczne będą woziły pasażerów na okružnej linii wokół Wrocławia z Jelcza-Laskowic, przez Wojnow, Swojczyce, Strachocin, Kowale, Sołtysowice, Nadodrże, Mikołajów, Dworzec Główny, Brochów i Siechnice, z powrotem do Jelcza, której fragment z Wrocławia Sołtysowice do Jelcza-Miłoszyc zostanie wyremontowany do grudnia. Z kolei sześć trzyczłonowych szynobusów będzie jeździło z Trzebnicy przez Wrocław, Bielany Wrocławskie, Kobierzyce i Sobótkę do Świdnicy. ©

REKLAMA 008868782

PROMOCJA

ZIMA W GÓRACH

Duszniki-Zdrój k. Zieleńca

11 II - 18 II 2019 r.

CENA ~~820,- zł~~ 770,- zł

- *pobyć w komfortowych pokojach
- *wyżywienie: śniadania i obiadokolacje
- *2 x sauna fińska
- *ognisko z pieczeniem kiełbasek
- *kulig przy sprzyjających warunkach śniegowych
- *SKIBUS BEZPŁATNY DUSZNIKI/ZIELENIEC/DUSZNIKI

REZERWACJA I SPRZEDAŻ MIEJSC

RESURS WROCLAW, WITA STWOSZA 16, TEL. 71 372 40 53, BELWEDER, DUSZNIKI-ZDRÓJ, TEL. 74 86 69 444

REKLAMA 017259261

**Biuro reklam
i ogłoszeń
we Wrocławiu**



**ul. Św. Antoniego 2/4
pon. - pt. godz. 8.00 - 17.00**



**tel. 698-635-638,
505-280-625
fax 71/ 37 48 135**



ogloszenia@gazeta.wroc.pl



REKLAMA 015974389

TUTAJ MOŻNA NADAĆ NEKROLOGI

Wrocław ul. św. Antoniego 2/4, brama B, III piętro pon.-pt. 8.00-17.00 niedziela (w redakcji) 16.00-18.00 ODDZIAŁY	Lubin ul. Kopernika 10 pon.-pt. 8.00-16.00 Wałbrzych Rynek 13 pon.-pt. 8.00-16.00 Głogów ul. Słodowa 8a pon.-pt. 8.00-16.00 Oleśnica ul. Mickiewicza 4b pon.-pt. 8.00-16.00 Świdnica Rynek 34/1/B pon.-pt. 8.00-16.00 Zgorzelec ul. Armii Krajowej 13 pon.-pt. 8.00-16.00
Jelenia Góra ul. M. Skłodowskiej-Curie 13 pon.-pt. 8.00-16.00 Kłodzko ul. Okrzei 2 pon.-pt. 8.00-16.00 Legnica Rynek 36 (lokal 1F) pon.-pt. 8.00-16.00 Syców ul. Mickiewicza 6 pon.-pt. 8.00-16.00	

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 30 stycznia ● OSOBOWICE Wojciech Kieliński godz. 6.00 Helena Berlińska godz. 10.00 Stanisława Kokot godz. 10.40 Krystyna Żminkowska godz. 11.20 Zbigniew Dorożyński godz. 12.00 Danuta Mazur godz. 12.40 Bogdan Zygmunt Piotrowski godz. 13.20 Krzysztof Chodała godz. 14.00	Irena Lewandowska godz. 14.40 Marianna Czapska godz. 15.20 ● JERZMANOWO Wojciech Świat godz. 14.00 ● GRABISZYN Irena Konarska godz. 11.00 Zygmunt Chwedorczyk godz. 12.00 Bernard Nocuń godz. 13.00 Waldemar Pietryszczew godz. 14.00	Alicja Wróblewska godz. 15.00 ● PSIE POLE Grażyna Bojarska godz. 10.00 Artur Krawczyk godz. 12.00 Anna Rafalska godz. 13.00 ● PAWŁOWICE Stanisława Krawczyk godz. 12.30 Zarząd Cmentarzy Komunalnych, pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław
---	---	--

008871182

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o odejściu w dniu 28 stycznia 2019 r.

 **Edwarda Niczypora**
*znanego oleśnickiego fotografa,
emerytowanego instruktora zajęć fotograficznych
w Młodzieżowym Domu Kultury
w latach 1962-1994.*

Na zawsze pozostaną w naszej pamięci jego serdeczność,
życzliwość i ciepły uśmiech.

Rodzinie
Pana Edwarda

składamy nasze najszczerze kondolencje

*Dyrektor i pracownicy
Powiatowego Centrum Edukacji i Kultury w Oleśnicy*

008869207

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy

Łukaszowi Pierzchale

z powodu śmierci

Brata



składają

*Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z KGHM CUPRUM sp. z o.o. – CBR.*

008865456

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 stycznia 2019 r.
odeszła nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia



Krystyna Pacholak
z domu Krizar

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się mszą świętą
w kaplicy na cmentarzu Grabiszyn
dnia 1 lutego 2019 r. o godz. 12:00.

Pogrążona w smutku
Córka z Mężem, Wnuki i Prawnuki

REKLAMA 008812482

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanie, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblewice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy

zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowicka 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kielczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„ARKA”** – całodobowe przewozy zmarłych, kompleksowe usługi. Własna chłodnia. Bardzka, Włodkowicka, 71/344-65-84, 601-732-075.

● **„Bożena Witwicka”** – Usługi Pogrzebowe, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Bezgotówkowo - rozliczamy ZUS w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Borowska 254, Wrocław - naprzeciw Akademii Medycznej, 71/336-12-65, Kościuszki 67/1a (róg Gwarnej) Wrocław 691-220-203, Krzyżowice ul. Główna 14, 71/311-84-40, Sobótka ul. Św. Jakuba 26, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **BARDZKA** – Zakład Pogrzebowy. Całodobowe przewozy. Kompleksowe usługi.

Formalności USC, ZUS, bezgotówkowe rozliczenia. Całodobowy telefon: 71/795-67-89.

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **„GLORIA”** Usługi pogrzebowe i kremacyjne. Sprzedaż pomników. 24 h. Tel.71/338-19-19.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kielczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **KREMATORIUM GLORIA** dowolne terminy kremacji, ul. Kwiatkowskiego 13, tel. 71/338-19-19, www.krematoriumgloria.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **RIP** – Zakład Pogrzebowy, pl. św. Macieja 6 - Najtaniej! Specjalizacja: Kremacje.

Cmentarze komunalne: Osobowice, Grabiszyn, parafialne. Rezerwacje i krótkie terminy. Rozliczanie ZUS. Ekskluzywny karawan Lincoln. Tel. 71/321-03-01, 71/372-29-44. Całodobowo.

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

● **„RÓŻA”** – Zakład Pogrzebowy. Organizujemy pogrzeby, kremacje oraz transport zmarłych. Kompleksowa organizacja ceremonii pogrzebowych. ul. Kleczkowska 3, 50-227 Wrocław telefony całodobowe: 71 79 328 80, 601 280 750

● **SĘPOLNO – ZARZĄDCA CMĘNTARZA** Zakład Usług Pogrzebowych (RIP II) informuje, iż obecnie wszystkie sprawy związane z organizacją pogrzebu, jak również zakup trumien i akcesoriów można załatwić bezpośrednio w kaplicy na cmentarzu. Całodobowe przewozy zmarłych. Kompleksowe usługi pogrzebowe 24h, tel. 609-674-859, 71/372-29-44.

● **„TAROM”** – Semaforowa 1, 71/342-59-50, 2 4 h; Kasprowicza 26, 603-604-649, www.tarom.pl

008870478

W dniu 27 stycznia 2019 roku po długiej walce z chorobą,
opatrzony Św. Sakramentami,
odszedł Nasz Wspaniały i Wielkoduszny Mąż i Ojciec



Jan Jurczenko
*Absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie
Całe zawodowe życie związany
z Zagłębiem Miedziowym,
Aktywny działacz Stowarzyszenia,
które doprowadziło do powstania w Lubinie
pomnika pomordowanych na Kresach
II Rzeczypospolitej*

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek,
1 lutego 2019 roku o godz. 11.00
w kaplicy na Nowym Cmentarzu Komunalnym
w Lubinie przy ul. Zacisze 2,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku i żałobie
Żona Maryla, dzieci Agnieszka i Marcin

008870993

W dniu 27 stycznia 2019 r. zmarł

 **Marian Łęcki**

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione
dnia 1 lutego 2019 r. o godz. 11:00
w kaplicy na cmentarzu przy ul. Grabiszyńskiej.
Rodzina

008870977

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Marka Jankiewicza



Rodzinie i Najbliższym
przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia.

*Koleżanki i Koledzy
DCM Dolmed S.A.*

Gowin na komisji ds. VAT: „Państwo było teoretyczne”

Leszek Rudziński
leszek.rudziński@polskapress.pl



Warszawa

Sejmowa komisja ds. wyłudzeń podatku VAT przesłuchała wczoraj byłego ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina. Ten przyznał, że czuje się współodpowiedzialny za brak reakcji organów państwa na nieprawidłowości.

Jarosław Gowin - obecnie minister nauki i szkolnictwa wyższego - za czasów rządu PO-PSL pełnił funkcję szefa resortu sprawiedliwości.

Członkowie sejmowej komisji chcieli wiedzieć, czy wówczas rozmawiał z prokuratorami na temat możliwych wyłudzeń podatku od dochodów i usług.

- W czasie kiedy byłem ministrem sprawiedliwości, prokuratura była niezależna od Ministerstwa Sprawiedliwości, w związku z tym moje kontakty z prokuraturą ograniczały się wyłącznie do spotkań z prokuratorem generalnym panem Andrzejem Seremetem oraz z Krajową Radą Prokuratorów - mówił Gowin. - Nie przypominam sobie, żeby podczas któregoś z tych spotkań temat karuzel VAT-owskich czy potrzeba uszczelnienia prawa w tym zakresie była podno-



Jarosław Gowin był ministrem sprawiedliwości w rządzie PO-PSL. Teraz krytykuje ówczesną władzę za zaniedbania

LUKA PODATKOWA

KOMISJA BADA ROZSZCZELNIENIE

Na początku lipca ub.r. Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania komisji śledczej ds. VAT. Komisja ma zbadać okres od grudnia 2007 do listopada 2015 r. W uzasadnieniu uchwały o powołaniu komisji posłowie PiS napisali, że w latach 2007-2015 można było zaobserwować zjawisko stopniowego rozszczelnienia systemu podatku VAT. Według nich Polska nie podejmowała działań sugerowanych przez raporty KE i w niektórych krajach Wspólnoty.

szona ze strony prokuratorów - zapewniał.

Były szef resortu sprawiedliwości zapytany został, czy słyszał, aby kwestia uszczelnienia systemu podatkowego była omawiana przez kierownictwo Platformy Obywatelskiej (do której wówczas Gowin przynależał).

Minister stwierdził, że ten temat nie był przedmiotem „jakichś szerszych dysput w partii”. - Chciałbym jednak zastrzec, że jak powszechnie wiadomo, nie należałem do kręgu najbardziej zaufanych osób ówczesnego premiera i przewodniczącego Platformy Obywatelskiej pana Donalda Tuska. Nie mogłem zatem wykluczyć, że w kręgach węższych, w których skład wchodziły osoby obdarzone przez pana premiera Tuska zaufaniem,

taka tematyka była poruszana - zaznaczył.

Podkreślił jednak, że co prawda do niego nikt nie zwracał się z postulatami dotyczącymi przestępstw podatkowych, ale „organizacje branżowe” zwracały na ten problem uwagę.

W czasie przesłuchania nie zabrakło cierpkich słów o poprzednim rządzie, którego zresztą obecny szef resortu nauki i szkolnictwa wyższego był częścią. - Poczuję się do współodpowiedzialności za to, że w tak istotnym obszarze było to państwo teoretyczne - mówił Gowin.

Jednocześnie pochwalił obecnego premiera Mateusza Morawieckiego, który jego zdaniem, gdy został ministrem finansów, zrealizował wcześniejsze próby uszczelnienia podatku VAT.

Jarosław Gowin zapytany został również o ocenę działalności ówczesnego ministra finansów Jacka Rostowskiego. Stwierdził, że w latach 2008-2012 działania Rostowskiego nakierowane były „na uchronienie Polski przed zapaścią finansową, która spustoszyła gospodarkę Europy”.

Dodał jednak, że później minister finansów miał podjąć reformy, które usprawniłyby system podatkowy, wraz z Donaldem Tuskiem zdecydował się na „na nacjonalizację oszczędności emerytalnych z Otwartych Funduszy Emerytalnych”, co było złym posunięciem. ©

Dwóch pijanych nastolatków ostrzelało krakowskie tramwaje

Kraków

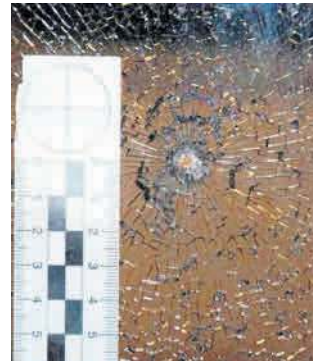
Funkcjonariusze zatrzymali dwóch 18-latków, którzy w poniedziałek wieczorem strzelali do tramwajów na rondzie Mogińskim w Krakowie. Ruch w stronę Nowej Huty był zablokowany przez około dwie godziny, a tramwaje kierowane były przez al. Pokoju.

W poniedziałek ok. godz. 21.30 dyspozytor Komendy Miejskiej Policji w Krakowie otrzymał zgłoszenie, że nieznani sprawcy na rondzie Mogińskim strzelali do tramwajów linii nr 73 i 52, jadących w kierunku Nowej Huty.

W wyniku zdarzenia w pojazdach zostały uszkodzone dwie szyby. - Na miejsce skierowano policjantów kryminalnych oraz wszystkie dostępne patrole prewencyjne. Do działań zaangażowano także pluton alarmowy - poinformował chwilę po zdarzeniu Mateusz Drwał z biura prasowego małopolskiej policji.

Śledczy przeprowadzili oględziny uszkodzonych tramwajów, a policjanci operacyjni wspólnie z wywiadowcami i patrolami prewencyjnymi prowadzili pościg za sprawcami.

Po upływie około godziny, na ul. Zaleskiego zatrzymano dwóch nietrzeźwych 18-latków. - Jak się okazało jeden z nich to mieszkaniec Krakowa, który nie miał wcześniej



Uszkodzeniu w wyniku strzałów uległy dwie szyby

zatararów z prawem. Natomiast jego kompan, który nie ma stałego miejsca zameldowania, był już notowany za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, a także za sprawy związane z narkotykami - mówi Sebastian Gleń, rzecznik małopolskiej policji.

W chwili zatrzymania policjanci znaleźli przy sprawcach broń pneumatyczną, z której wcześniej strzelali.

Wczoraj w Komisariacie Policji II w Krakowie odbyły się przesłuchania świadków, a także przeglądane były zabezpieczone w sprawie monitoringu.

Za narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia dwóm 18-latkom grozi do 3 lat pozbawienia wolności, natomiast za uszkodzenie mienia nawet do 5 lat. ©

Marcin Banasik
redakcja@gk.pl

Do Wrocławia powrócił rękopis wywieziony w 1943 roku

Wrocław

Katarzyna Wróbel
redakcja@gazeta.wroc.pl

Po 76 latach do Biblioteki Uniwersyteckiej wrócił historyczny sztambuch. Zabytek z 1665 roku został wywieziony z Wrocławia w 1943 roku.

O mały włos do Wrocławia nie wróciłby już nigdy. Sztambuch Melchiora Lucasa został wystawiony na sprzedaż przez niemiecki dom aukcyjny Kiefer. Sytuacja wymagała bardzo szybkiej reakcji. Z prośbą o wstrzymanie aukcji zwróciło się nasze Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Powrót sztambucha to bardzo ważne osiągnięcie, podkreśla Grażyna Piotrowicz, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. To już szósty z cennych rękopisów, które powróciły do zbiorów biblioteki w ostatnich latach. Wcześniej udało się odzys-



Sztambuch Melchiora Lucasa to już szósty cenny rękopis, odzyskany przez Bibliotekę Uniwersytecką we Wrocławiu

skazać m.in. brewiarz z XV wieku, wystawiony na sprzedaż przez londyński dom aukcyjny i mszał z ok. 1470 roku, który trafił w posiadanie domu aukcyjnego Bloomsbury w Nowym Jorku

Rękopis wrócił do zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej dzięki współpracy z Wydziałem Restytucji Dóbr Kultury. Do Niemiec trafiły dokumenty potwierdzające jego sygnaturę. Przekazano

też dokumentację wywiezienia skrzyń z najcenniejszymi rękopisami z 1943 roku.

Sztambuch to ręcznie pisany pamiętnik. Zawiera osobiste wpisy wybitnych postaci danej

epoki. Wrocławski rękopis należał do Melchiora Lucasa, który piastował wysoki urząd w administracji na Śląsku. Można w nim znaleźć m.in. dedykacje oficerów cesarskich, wysoko posta-

wionych duchownych i arystokratów.

Wrocławska Biblioteka Uniwersytecka dysponuje wykazem zaginionych rękopisów, który liczy kilka tysięcy pozycji. Są to dzieła, które uznaje się za straty wojenne. Ewakuowano je na różnych etapach wojny. Biblioteka współpracuje z Wydziałem Restytucji Dóbr Kultury, który zajmuje się monitorowaniem zagranicznego rynku dzieł sztuki. W wyniku jego działań powstała elektroniczna baza strat wojennych. To jedyny ogólnopolski rejestr dóbr kultury, utraconych w wyniku II wojny światowej. Są to nie tylko zbiory biblioteczne, ale m.in. rzeźby, obrazy i monety. Do tej pory zgromadzono informacje na temat przeszło 63 tys. obiektów.

Sztambuch Melchiora Lucasa można obejrzeć już teraz na stronie internetowej Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego. ©

Twój mąż, żona, matka cierpią z powodu bólu pleców i zniszczonych stawów?Prof. Lars D. Lindberg,
z Uniwersytetu w Göteborgu

Odkryto bezoperacyjny sposób na walkę z bólem pleców i odbudowę zniszczonych stawów!

Pan Marian (61 l.) sądził, że nie uniknie życia w ciągłym bólu, operacji i długiej rekonwalescencji! Przez ostry ból kręgosłupa i bioder zemdłał, lądując w jednym ze szwedzkich szpitali. **Tam okazało się, że operacja jest zbędna, a ból zniknął bezpowrotnie!**

„Miewałem dni, gdy budziłem się rano w łóżku unieruchomiony, niczym nieboszczyk leżący w trumnie. Próbowałem ratować się proszkami, ale zauważyłem, że te z czasem działają coraz słabiej. Zacząłem więc brać ich coraz więcej i więcej... Lekarz ostrzegał mnie, że niszczę wątrobę, ale co miałem zrobić skoro skręcałem się z bólu jak wąż?

Gdy dwa lata temu obejrzał mój rezonans, stwierdził: „Kręgi stykają się ze sobą, powodując silny ucisk i podrażnienie nerwu kulszowego. Dyski międzykręgowe ma Pan w tragicznym stanie, obawiam się, że operacja jest nieunikniona, albo będzie pan „usadzony” na amen.”

Stwierdziłem, że nie ma sensu martwić się na zapas i to było najgłupsze, co mogłem zrobić. Czekałem tak długo, aż się dograłem. Całe szczęście byliśmy akurat z żoną na wyjeździe u córki, która od lat mieszka w Szwecji. Gdyby ta sytuacja przytrafiła mi się w Polsce, może już byłbym inwalidą.

Ból, który mnie dopadł był tak potworny, że omdlałem, budząc się dopiero w szpitalu. Wyniki badań przekazywał mi lekarz o nazwisku Gerber. Chwilę później dał mi jakiś pas, pokazując, że mam go założyć. Pomyślałem, że to chore! Facet z tytułem profesora, a niby to dziadostwo miałoby mi pomóc?!

Wtedy usłyszałem – „Proszę się uspokoić i dać mi powiedzieć. Belteo to innowacyjna i bezpieczna technologia stosowana na zachodzie od lat. Założony pas automatycznie rozciągnie Pana kręgosłup tak, by kręgi nie uciskały na nerwy. Wszystko po to, by pozbyć się ciągłego bólu, przez

który trafił Pan na nasz oddział.

Ten zabieg nazywam – trakcją. Dzięki wbudowanym magnesom trakcyjnym rozpoczyna się proces odbudowy dysków międzykręgowych.

Gdy te powrócą do dawnej sprawności i rozepną kręgi, przestaną uciskać nerwy kulszowe – ból powinien minąć. Pasa proszę używać na każdy przewlekły ból, nie tylko pleców, ale także; zwyrodniałych bioder, kolan czy bolących mięśni. Wtedy powinien Pan uniknąć operacji.” – tłumaczył Gerber.

Po 4 dniach poczułem pierwszą ulgę. Następnego dnia wiercie bądź nie, ale prawie zapomniałem o bólu! Doskwiera mi jeszcze trochę kolano, ale prof. Gerber powiedział, że jeśli dalej będę korzystał z pasa to i ono powinno wrócić do pełnej sprawności! Po 20 dniach mogłem już nie tylko wiązać sznurowadła, ale i żonkę udało mi się pierwszy raz od lat nocą zaskoczyć!

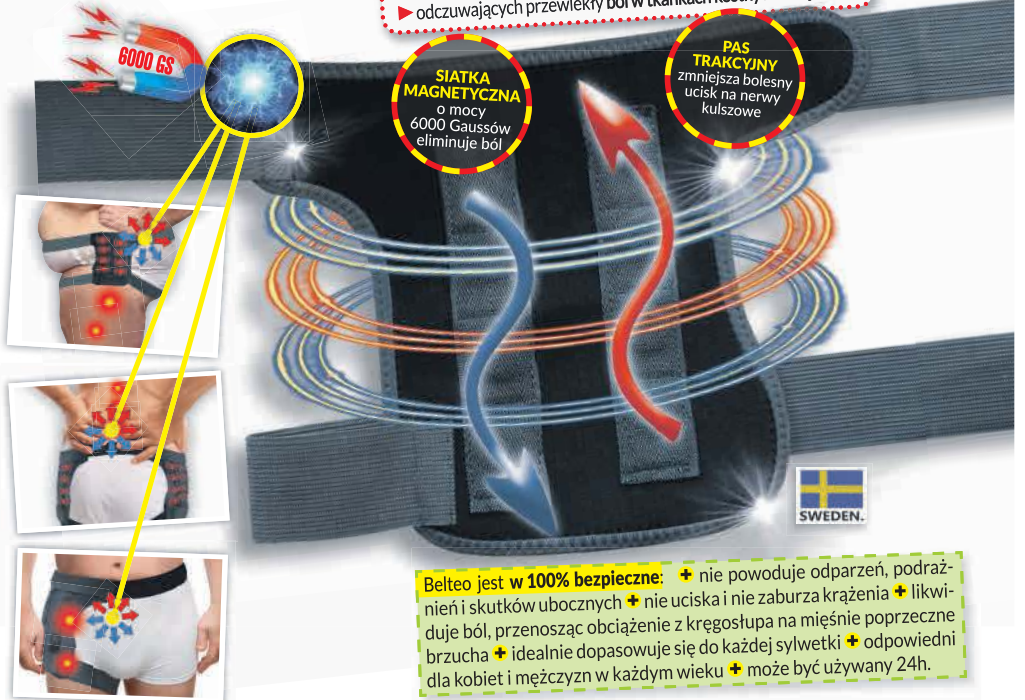
Nosiłem pas przez większość doby, a nawet nie czułem, że mam go na sobie. Belteo nie krępował moich ruchów, był wręcz niczym niewidzialny, przeciwbólowy duch! Kręgosłup w końcu przestał mnie „łupać”, ruszam się, schylam. Wszystko jak za czasów młodości! Byłem naprawdę zdumiony!

Postanowiliśmy zapytać konstruktora urządzenia prof. Larsa D. Lindberga, w czym tak naprawdę tkwi sekret skuteczności pasa?

Z upływem lat wszystko, z czego korzystamy, po prostu się zużywa, nie inaczej jest z naszym kręgosłupem. Gdy stuknie nam 50'tka, krążki międzykręgowe nawet o 35% gorzej amortyzują kręgosłup. To właśnie kręgi uciskają nerwy kulszowe. Dopada nas bardzo ostry ból podobny do tego, który kobieta odczuwa w trakcie porodu. Korzystanie z maści przeciwbólowych, zastrzyków czy proszków jest skuteczne, jednak tylko na chwilę, a co gorsze w ogóle nie likwiduje przyczyn choroby i na pewno nie poprawia kondycji naszego kręgosłupa czy zniszczonych stawów.

Ostatnie lata poświęciłem badaniom i pracy nad walką z problemem zwyrodniałych stawów biodrowych, kolanowych i dolnego odcinka kręgosłupa. Tylko połączenie dwóch metod dało spektakularne efekty:

Trakcja kręgosłupa – medyczna konstrukcja pasa podczas kuracji, odciąża kręgosłup, stawy biodrowe i kolanowe, poprzez przeniesienie dużej części dźwiganego przez niego ciężaru na mięśnie brzucha. Właśnie to



nazywamy trakcją. Dzięki takiemu zabiegowi następuje bezpieczne rozciągnięcie dolnego odcinka pleców (podobnie jak lina bandzi). Przestrzenie między kręgami się zwiększają, przestają uciskać nerwy, a odciążone stawy bez dźwigania całej masy ciała w końcu mają czas na regenerację wytartych chrząstek i produkcję brakującej od lat mazi stawowej. Stopniowo pozbywamy się bólu każdego z tych miejsc.

Technologia Magnetotronowa – działa przeciwbólowo i regeneracyjnie. Dzięki odpowiedniemu ułożeniu magnesów tworzy się coś w rodzaju siatki magnetycznej głębokiego działania o mocy od 6 do aż 15 tys. Gaussów – blokuje ona impulsy bólu, nie pozwalając dotrzeć im do mózgu. Zwiększa się natlenienie tkanek na poziomie komórkowym, przez co proces gojenia się stanów zapalnych przebiega sprawniej i szybciej. Łącząc ze sobą te dwie metody powstał Belteo – pas, dzięki któremu w bezpieczny i skuteczny sposób zapomnimy o bólu i skutkach ubocznych. Bez ciągłego pocenia się czy niewygodnych, sztywnych konstrukcji. Po prostu załóż pas na noc, by po kilku dniach obudzić się bez bólu – wspomina prof. Lars D. Lindberg z Uniwersytetu w Göteborgu.

Uwolnij się od cierpienia

Nieistotne czy bolą Cię biodra, kręgosłup, kolana czy mięśnie. Operacja wcale nie musi być Twoją ostatnią deską ratunku!



TYLKO TERAZ 75% ZNIŻKI!
WIELKA OKAZJA! WYJĄTKOWA CENA!

Pierwszym 250 osobom, które zadzwonią do 3 lutego 2019 r., przysługuje **75% zniżki producenta** w momencie zakupu przeciwbólowego, trakcyjno-magnetycznego pasa Belteo o mocy 6000 Gs, **tylko za 426 zł 107 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 56 300 35 59

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

*Prezent otrzyma pierwsze 250 osób, które złoży zamówienie na pełną kurację.

„Straciłem kontrolę nad swoim ciałem”

Kręgosłup i biodra wysiadły. Zapisano mnie na operację dopiero na 10 miesięcy wprzód. Zacząłem szukać, trafiłem na ten pas. Ze względu na okrągłą sylwetkę, wiek i stadium choroby zalecono mi, bym skorzystał z jego silniejszej wersji, czyli Belteo Ultra o dłuższych taśmach i mocy 15 000 Gs. Zapłaciłem więcej, jednak nie żałuję. Gdy dopadał mnie silny ból, nosiłem go za dnia, gdy ten ustawał, korzystałem z niego wyłącznie podczas snu, na zmianę z żoną. Po 72h zauważyliśmy pierwsze efekty, a po 4 tygodniach zapomnieliśmy, czym są cierpienie i problemy z poruszaniem.

Artur Wasiak (64 l.) z Terespoli



SUPER 107 zł
+ wysyłka GRATIS!
CENA

Tajna inwestycja prezesa PiS

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl



Warszawa

- Jeśli nie wygramy wyborów, to nie zbudujemy wieżowca w Warszawie - mówi Jarosław Kaczyński na nagraniu, do którego dotarła „Gazeta Wyborcza”. Ze względu na wynik sennych wyborów samorządowych inwestycja warta 1,3 mld złotych została wstrzymana, mimo że prace nad projektem trwały już ponad rok. Odpowiadał za nie Austriak Gerald Birgfellner. Nie otrzymał on wynagrodzenia. Jego prawnicy zawiadomili prokuraturę o „uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Jarosława Kaczyńskiego”.

Działająca od lat 90. spółka Srebrna chciała wybudować na działce (otrzymanej od państwa w wyniku przemian ustrojowych) w centrum Warszawy dwa 190-metrowe wieżowce. Właścicielem Srebrnej jest fundacja Instytut im. Lecha Kaczyńskiego, a w radzie fundacji zasiada Jarosław Kaczyński. W nagranych rozmowach projektowane wieże nazywano „bliźniakami” lub „K-Towers” (od nazwiska braci Kaczyńskich).

Cały projekt był utajniony - Gerald Birgfellner, Austriak spowinowacowany z Jarosławem Kaczyńskim, miał go prowadzić po-



Srebrna 16 to działka w centrum Warszawy, która jest warta wiele milionów złotych. Prezes PiS chciał, by powstały na niej dwa 190-metrowe wieżowce tzw. K-Towers

przez dwie spółki: Nuneaton i K-Towers - ustaliła „GW”.

Ostatecznie inwestycja została wstrzymana. Wszystko przez wynik wyborczy w stolicy. O takim scenariuszu już wcześniej mówił Kaczyński. - Jeśli nie wygramy wyborów, to nie zbudujemy wieżowca w Warszawie - podkreślał kilka razy w nagranej rozmowie z 27 lipca 2018 roku, w której uczestniczyli jeszcze: Grzegorz Jacek Tomaszew-

ski (w mediach znany jako „kuzyn Kaczyńskiego”), Gerald Birgfellner, tłumaczka oraz niezidentyfikowana osoba.

Kaczyński swoją decyzję argumentował następująco: - (...) Doszły nowe elementy, operacja Śpiewaka. Nowego kandydata na prezydenta (...). Postawił zarzuty: partia buduje wieżowiec (...). Krótko mówiąc, no, póki nie będą rozstrzygnięte, po pierwsze nie dostaniemy wuzetki (okre-

ślenie warunków zabudowy, bez których nie można rozpocząć inwestycji), jak nie wygramy tych wyborów, po drugie, w tej chwili jest jeszcze do tego atak z jeszcze jednej strony - mówił Kaczyński podczas spotkania.

- Można by storpedować taką narrację, bo przecież to nie partia w końcu buduje - starał się przekonywać Birgfellner. - No dobrze, to nie ma żadnego znaczenia (...). Ja jestem w fundacji,

zupełnie wystarczy (...) to, to nie ma żadnych szans. To nie do obrony - twierdził prezes PiS i konkludował: To jest polityka.

Gdy okazało się, że inwestycja została wstrzymana, poruszono temat wynagrodzeń za już wykonaną pracę („GW” ustaliła, że przez 14 miesięcy pracy dla spółki Srebrna Gerald Birgfellner odbył 160 spotkań biznesowych, w tym 16 z samym Kaczyńskim w siedzibie PiS przy ul. Nowogrodzkiej). W początkową fazę projektu było zaangażowane wiele osób. Padają wysokie kwoty wynagrodzeń, m.in. 300 euro za godzinę czy 101 tys. (rachunek od jednej z zaangażowanych firm - McKenzie).

- (...) Ja nie chcę nikogo oszukiwać. Ja wiem, że to było robione dla nas. Ja bym chciał zapłacić, tylko muszą być do tego podstawy w papierach. Gdyby do tych wszystkich opracowań, które tu są, były dołączone rachunki. Ile to kosztowało. Znać - jaka, ile firma za to bierze - tłumaczył Kaczyński, odmawiając zapłaty za wykonane prace. Prezes PiS zaproponował, by Birgfellner wystąpił na drogę prawną.

Prawnicy Birgfellnera - Roman Giertych i Jacek Dubois - zawiadomili prokuraturę o „uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Jarosława Kaczyńskiego”.

Do sprawy odniósł się premier. - Jarosław Kaczyński opisany w tej rozmowie w bardzo wyraźny sposób po prostu zachowuje się absolutnie uczciwie

- stwierdził Mateusz Morawiecki. - Nie tylko nie ma w tej rozmowie cienia jakichkolwiek dowodów na niewłaściwe zachowania polityków PiS, ale jest właśnie pełne potwierdzenie uczciwości, wiarygodności, solidności, rzetelności działania, chęci rozliczania się z tym biznesmenem, który najwyraźniej ma bałagan w papierach, nie może przedstawić tych rachunków (...). A więc ta rzekoma afera, którą „Gazeta Wyborcza” przedstawiła, to jeden z największych niewypałów odkrytych chyba od czasu II wojny światowej - ocenił.

Głos zabrał także Paweł Kukiz. „Miał być „wielki wstrząs na scenie politycznej”, ujawnienie „skandalu i sensacji”, który na zawsze zmiecie PiS z politycznej sceny... Myślałem, że przeczytam dziś co najmniej o jakiejś supertajnej, nocnej korespondencji między Prezesem a Putinem, utrzymanej w klimacie moich piątkowych tweetów, nawet kupiłem „Wyborczą” i ... totalny zawód!” - przyznał lider Kukiz'15 i dodał: „Wyborczą” - po 20 latach istnienia - odkryła, że partie w Polsce dysponują astronomiczną kasą (m.in. z subwencji) i że mogą brać kredyty na budowanie wieżowców”.

- Nic nowego w tych taśmach nie ma, o czym o PiS-ie nie wiedziałem wcześniej. Spółka nomenklaturowa, rozjazd z ideałami. Ja to widzę w PiS-ie codziennie - ocenił w programie „Onet Rano” Włodzimierz Czarzasty, przewodniczący SLD. ©P

Pokazano „kuchnię” polityczną

Rozmowa

O „taśmach Kaczyńskiego” mówi Jan Śpiewak, działacz samorządowy z Warszawy, pojawiający się w kontekście sprawy opisanej przez „GW”.

AIP: Okazuje się, że „operacja Śpiewaka”, o której mówi na opublikowanych nagraniach Jarosław Kaczyński, była skuteczna?

Tak, choć prezes Kaczyński zatrzymał tę inwestycję z kilku powodów: nie miał wpływu na władze Warszawy i napotkał na opór opinii publicznej przeciwko tej inwestycji. Byłem tylko katalizatorem tego oburzenia.

Dlaczego sprzeciwiał się pan budowie tych wieżowców?

Partie nie powinny zajmować się działalnością deweloperską. Poza tym Warszawa, Kraków,

Gdańsk, Poznań czy Wrocław są poddane ogromnej presji deweloperskiej. Niszczona jest tkanka miejska, burzone są zabytki, tworzy się nowe przestrzenie, które nie korespondują z tym, co jest już dookoła. Nie jestem przeciwko budowie wieżowców, ale nie zgadzam się, by miasta rozwinęły się w sposób chaotyczny. Ten proces powinien odbywać się zgodnie z wolą mieszkańców, a nie wbrew niej.

Czy podtrzymuje pan swoją tezę sprzed kilku miesięcy, że PiS dostał od prezydenta Hannu Gronkiewicz-Waltz zgodę na budowę wieżowca, a wzamian głosował za projektem PO ws. dwóch wieżowców archidiecezji?

Tak. Faktem jest, że wykreślono budynek przy ul. Srebrnej z ewidencji zabytków, Gronkiewicz-Waltz uwzględniła uwagi Srebrnej, tak by budy-

nek mógł mieć sto kilkadziesiąt metrów wysokości. Pozytywne rozstrzygnięcie uwagi przez Gronkiewicz-Waltz miało miejsce, kiedy procedowano plan zagospodarowania ul. Poznańskiej, gdzie ma powstać „Nycz Tower” (nieoficjalna nazwa od nazwiska kardynała Nycza - red.). Stawiam tezę, że doszło do porozumienia politycznego pomiędzy PO a PiS.



Jan Śpiewak - miejski działacz i kandydat na prezydenta Warszawy w 2018 r.

Co w całej sprawie jest najbardziej oburzające?

Uważam, że w opublikowanych nagraniach nie ma materiałów, które byłyby podstawą do złożenia zawiadomienia do prokuratury. Pokazano „kuchnię” polityczną i to, jak tworzy się powiązania na styku polityki i biznesu. Jestem zwolennikiem tego, aby partie otrzymywały wysokie dotacje z budżetu, żeby nie musiały prowadzić takiej działalności. Złe się dzieje, gdy politycy zaczynają bawić się w uprawianie biznesu. Te sprawy powinny być oddzielone żelazną kurtyną. Jestem przekonany, że gdyby nagrać rozmowę Hannu Gronkiewicz-Waltz z kardynałem Kazimierzem Nyczem, to brzmiałaby bardzo podobnie. ©P

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Platforma zawiadamia prokuraturę

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Po publikacji nagrań Platforma Obywatelska złożyła zawiadomienie do prokuratury. Dotyczy ono przekroczenia uprawnień oraz powoływania się na wpływ przez Jarosława Kaczyńskiego.

- Upada mit osobistej uczciwości i skromności Jarosława Kaczyńskiego. Mit, który wart jest miliard złotych - przekonywał we wtorek w Sejmie poseł PO Cezary Tomczyk. - Skromny i uczciwy człowiek na naszych oczach staje się zarządcą miliarda złotych, do których nie ma prawa. Przed nami człowiek, który udając zwykłego posła, prowadzi rozmowy biznesowe z „Rodziny Soprano”, gdzie majątkiem wartym miliard złotych zarządza się za po-

mocą sekretarki i kierowcy, którzy w oczywisty sposób nie mają do tego majątku prawa. Na naszych oczach powstaje plan, którego warunkiem spełnienia jest wygranie wyborów, a celem tego planu jest zwykła chciwość - ocenił.

- Wzywamy Jarosława Kaczyńskiego do ujawnienia całego majątku. Z tej rozmowy Jarosław Kaczyński wychodzi jako oligarcha, człowiek, który obraca setkami milionów złotych. Wzywamy Jarosława Kaczyńskiego do odpowiedzi na pytanie, kim pan jest i co pan posiada - grzmiał Krzysztof Brejza (PO).

Z kolei posłowie Nowoczesnej zawnioskowali o odwołanie z funkcji przewodniczącego komisji weryfikacyjnej Patryka Jakiego. Twierdzą, że jako prezydent Warszawy miał być narzędziem Jarosława Kaczyńskiego do realizacji celów związanych z budową wieżowców. ©P

Trump dociska Maduro sankcjami i tworzy parasol nad opozycją

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl



Caracas

Wenezuelski dyktator, jak się wydaje, zaczyna mięknać. Nie jest już tak hardy, jak jeszcze kilka dni temu, kiedy kazał amerykańskim dyplomatom wynosić się z kraju po tym, jak Waszyngton uznał za przywódcę tego kraju lidera wenezuelskiej opozycji.

Teraz Nicolas Maduro proponuje Donaldowi Trumpowi spotkanie. Jak na razie nie ma żadnej reakcji Waszyngtonu. A sam prezydent Trump nie odpuszcza władcy Wenezueli i Ameryka objęła sankcjami państwową kompanię naftową, co oznacza dla kraju ogromne straty finansowe. Zostaną bowiem zamrożone przez Amerykanów aktywa naftowego giganta szacowane na 7 miliardów dolarów. Będzie to cios dla samego Maduro, bo na pewno chciałby on w obecnej sytuacji jak najszybciej skorzystać z takiej góry pieniędzy.

Ameryka uderza sankcjami
Ponadto sankcje Waszyngtonu zablokują możliwość współpracy obywateli amerykańskich i firm tego kraju z koncernem Petroleos de Venezuela, znanym jako PDVSA. PDVSA jest także właścicielem amerykańskiej rafinerii Citgo Petroleum, ta ostatnia będzie mogła prowadzić działalność w Wenezueli, pod warunkiem jednak, że jej przychody nie tra-



W najbliższym czasie trudna sytuacja gospodarcza Wenezueli może ulec dalszemu pogorszeniu. To skutek między innymi amerykańskich sankcji

fią na zablokowane konta PDVSA.

Tylko wybierzcie Guaidó

Jednocześnie Amerykanie zapowiedzieli, że sankcje nałożone na PDVSA zostaną natychmiast zniesione, kiedy tylko pełną kontrolę nad naftowym

gigantem przejmie „tymczasowy prezydent” Wenezueli, czyli Juan Guaidó. Powstała sytuacja, w której Maduro nie będzie miał po prostu pieniędzy na opłacenie wyższych oficerów, a to oni są w tej chwili jego największym wsparciem.

Armia już się burzy

POLITYKA

GABINET CIEMNI JUŻ PRACUJE W WENEZUELI

Występując w utajonym miejscu w Wenezueli, lider opozycji Juan Guaidó powiedział, że zastanawia się nad ogłoszeniem amnestii dla prezydenta Nicolasa Maduro i jego sprzymierzeńców, jeśli tylko pomogą oni krajowi w powrocie do rządów demokratycznych. - Amnestia leży na stole - powiedział Guaidó, który w szybkim tempie wyrósł na prawdziwego lidera opozycji i jest w stanie rzucić wyzwanie Maduro. W jego otoczeniu ma już pracować gabinet cieni. Jego główną postacią jest Ricardo Hausmann Goldfarb. Był ministrem w rządzie Carlosa Andrésa Péreza, dziś wykłada na Harvardzie.

m.in. USA na Caracas są skuteczne. Bolton powołuje się na doniesienia dochodzące z wenezuelskiej prowincji, wśród tamtejszych wojskowych ma narastać niepokój, że lada chwila kraj jeszcze bardziej pograży się w gospodarczym chaosie i dlatego szukają oni możliwości wsparcia ekipy Juana Guaidó.

Lider opozycji nietykalny

Zdaniem zachodnich mediów Juan Guaidó nie był jak na razie w stanie przekonać do siebie armii, nawołuje do nowych wyborów, by w ten sposób odsunąć od władzy Nicolasa Maduro. Guaidó wydaje się jednak być poza zasięgiem Maduro. Z jednej strony aresztowano już kilkaset osób, uczestników demonstracji, jakie rozlewają się po kraju (mowa o 900 osobach), z drugiej zaś Maduro zezwala Guaidó poruszać się po Caracas. Im bardziej ten ostatni staje się sławny w świecie, tym bardziej jest nietykalny.

Na pewno pomogą mu w tym sugestie prezydenta Donalda Trumpa, że aresztowanie lidera opozycji oznaczałoby przekroczenie przez Maduro czerwonej linii. Można się domyślać, że jest to zawołana forma groźby amerykańskiej interwencji zbrojnej. ©P

REKLAMA

028827137

Fakty i mity

Sprawdź, jakie zachowania są niedozwolone na drodze



NOWY NUMER

magazyn mobilnego mężczyzny
MOTOsalon

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

ŚWIAT



FOT. DANIEL LEAL OLIVAS/ANP/EAST NEWS

Londyn Premier May znów przekonuje do brexitu

Premier Theresa May poprosiła swoich prawników, by wystali do Brukseli wiadomość, czy UE byłaby gotowa wesprzeć jej pomysł na brexit, gdyby zmieniono zapis o „twardej” granicy między Irlandią. Na wtorek nie zaplanowano głosowania umowy brexitowej w Izbie Gmin, chodziło jedynie o przyjęcie takich poprawek, aby parlamentarzyści brytyjscy byli w stanie je zaakceptować. Wszystko wskazuje na to, że zaplanowana data wyjścia Wielkiej Brytanii z UE na 29 marca br. nie zostanie dotrzymana. (AIP)

Paryż

Dostarczyli broń zamachowcy i wpadli

Podczas policyjnej obławy na wschodzie Francji zatrzymano kilka osób, które podejrzewa się o dostarczenie broni użytej przez zamachowca w grudniu ubiegłego roku w Strasburgu. Sprawca zamachu zastrzelił na przedświątecznym jarmarku pięć osób, wśród jego ofiar był Polak. Wszyscy aresztowani są członkami tej samej rodziny. (AIP)

Brasilia

Aresztowania po runięciu tamy w kopalni

Trzech pracowników kompanii górniczej Vale oraz dwóch zewnętrznych pracowników aresztowano w związku z katastrofą tamy, która uśmierciła kilkadziesiąt osób, ponadto wielu uznaje się za zaginione. Tragedia wydarzyła się koło miasta Brumadinho. Nie wiadomo, jakie zarzuty przedstawiono tym ludziom. Media przypominają, że tama zarządzana przez Vale zawałowała się też trzy lata temu, zginęło wtedy 19 osób. (AIP)

Berlin

Niemcy skarżą Włochów za blokadę imigrantów

Pozarządowa niemiecka grupa Sea Watch złożyła w Europejskim Trybunale Praw Człowieka pozew przeciwko władzom Włoch. Chodzi o zakaz wydany przez Rzym zawiązania statku z 47 uratowanymi na Morzu Śródziemnym migrantami do włoskich portów. Twarda polityka wobec migrantów prowadzona jest od ubiegłego roku przez nową ekipę, która rządzi tym krajem. (AIP)

Islamabad

Atak podczas egzaminu na nowych policjantów

Co najmniej pięć osób zabitych, a 25 rannych zostało po niespodziewanym ataku na posterunek policji w południowej części Pakistanu. Jak podały lokalne władze, do ataku prawdopodobnie talibów doszło podczas egzaminu na przyszłych policjantów. Na teren posterunku wtargnęło czterech zamachowców, którzy otworzyli ogień, potem uciekli. Pościg za zamachowcami trwa. (AIP)

Wybieramy Osobowość Roku 2018! Poznajcie kolejnych liderów plebiscytu „Wrocławskiej”

Wrocław

Grzegorz Chmielowski
grzegorz.chmielowski@gazeta.wroc.pl

Trwa nasz plebiscyt **Osobowość Roku 2018**. Razem z Czytelnikami chcemy uhonorować tych, którzy wyróżnili się na niwie kultury, biznesu, w działaniach społecznych i charytatywnych oraz na rzecz samorządności i społeczności lokalnej. Redakcja nominowała ponad 600 kandydatów. Kolejnych zgłaszają Czytelnicy. Ale co ważne, napłynęło już sporo głosów na poszczególnych kandydatów. Dziś prezentujemy kolejną grupę osób, które mają najwięcej głosów w swojej kategorii.

Redakcja „Gazety Wrocławskiej” szukała kandydatów wśród ludzi, których dokonania opisywaliśmy na łamach w 2018 roku. Wciąż czekamy na propozycje Czytelników, którzy zgłaszają osoby wyróżniające się swoimi działaniami. A oto aktualni liderzy naszego plebiscytu.

Zespół akordeonowy Ojciec i Synowie z Legnicy

Zespół Ojciec i Synowie z Legnicy prowadzi w kategorii kultura. Tę rodzinną grupę założył rok temu Jarosław Strzelecki, który w ten sposób zaangażował do zespołowego grania swoich synów - Szymona i Wiktora.

- Grał mój dziadek, grał ojciec, gram ja... Postanowiłem bardziej zainteresować muzyką i grą na akordeonie także moich synów - opowiada Jarosław Strzelecki. - Zresztą nie trzeba było ich specjalnie namawiać, bo gdy grałem zawsze bardzo się tym interesowali. Nauczyłem więc ich podstaw gry na akordeonie, a potem poszli do szkoły muzycznej i dziś zdobywają już laury na konkursach krajowych i międzynarodowych - dodaje pan Jarosław.

Ale na szkole muzycznej, gdzie chodzą synowie (10- i 11-lat) pana Strzeleckiego, się nie skończyło...

- Stwierdziłem, że fajnie byłoby założyć zespół składający się z trzech akordeonistów - opowiada pan Jarosław. - No i tak powstał Zespół akordeonowy Ojciec i Synowie. Ja gram na akordeonie klawiszowym, a chłopcy także na tzw. guzikówkach. Gramy koncerty, przygrywamy na spotkaniach zakładowych. Zapraszamy nas na wieczory muzyczne do restauracji, hoteli, pensjonatów, słyszą nas w sanatoriach. Wykonujemy głów-



Działalność społeczna i charytatywna: Patrycja Starosta, założycielka i prezes stowarzyszenia Grupa Ratu



Kategoria kultura: Zespół akordeonowy Ojciec i Synowie. Czyli Jarosław, Szymon i Wiktor Strzelecki z Legnicy

nie polską muzykę biesiadną, utwory ukraińskie, łemkowskie, rosyjskie. Czasem śpiewam, by „rozkręcić” zabawę. Na Dolnym Śląsku już nas znają.

Jak przystało na zespół z ambicjami profesjonalnymi, ma on swojego menedżera. Rolę tę spełnia mama i żona - Agnieszka Strzelecka.

Sebastian Zielonka - historyk całkiem... współczesny

W kategorii samorządność i społeczność lokalna w czołówce rankingu znalazł się Sebastian Zielonka. To 34-latek, historyk i regionalista z Kruśzyna pod Bolesławcem, rejonu o niezwykle ciekawych losach. Zarówno tych zamierzonych, jak i współczesnych.

- Jako historyk z zawodu i pasjonat dawnych dziejów, nie mogłem przepuścić tej okazji i mocno zaangażowałem się w badanie historii ziemi bolesławieckiej - mówi Sebastian Zielonka. - Moja działalność biegnie kilkoma torami. Jestem autorem np. dwóch książek o historii Kruśzyny i Żeliszowa. To miejscowości, gdzie osiadła lud-

ność polska, która napłynęła z dawnej Jugosławii, Syberii, kresów wschodnich, ale ostatnio też z Kazachstanu. Poza tym w ramach działań organizacji pozarządowych realizuję w tutejszych szkołach projekty, które mają rozbudzać zainteresowanie młodzieży historią, zwłaszcza lokalną. To w efekcie tych projektów spisane zostały losy wielu tutejszych rodzin. Jestem też nauczycielem historii Polski i języka polskiego na kursach dla obcokrajowców czy repatriantów w Szczecinie i Warszawie.

Marek Kaleta. Z urzędu do biznesu

Marek Kaleta jest wiceprezesem wrocławskiej firmy Visa and Work, która prowadzi profesjonalną pomoc prawną dla obcokrajowców. Jest liderem plebiscytu w kategorii biznes. Ma 36 lat, żonaty, mieszka we Wrocławiu. Absolwent stosunków międzynarodowych w Dolnośląskiej Szkole Wyższej (europeistyka) oraz stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie Wrocławskim (dyplomacja). Przez 12 lat był zwią-



Kategoria biznes: Marek Kaleta, wiceprezes firmy Visa and Work we Wrocławiu, prowadzącej pomoc prawną dla cudzoziemców



Kategoria samorządność i społeczność lokalna: Sebastian Zielonka, historyk i regionalista z ziemi bolesławieckiej

zany zawodowo z Wydziałem Cudzoziemców Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu. W latach 2009 - 2017 kierował Oddziałem ds. Cudzoziemców. To jeden z czołowych specjalistów w Polsce w zakresie legalizacji pobytu i pracy cudzoziemców w naszym kraju, uczestnik wielu zespołów doradczych przy projektowaniu ustaw dotyczących problematyki migracji oraz prelegent i szkoleniowiec instytucji państwowych, m.in. Straży Granicznej jak również podmiotów niepublicznych.

- Po nieprzejawieniu się nowinkami technologicznymi, jazdą na longboardzie oraz jestem miłośnikiem zwierząt. Mam psa Moli, kota Devona i papugę - mówi nam pan Marek.

Patrycja Starosta: Zawsze kochałam zwierzęta

Wrocławianka, liderka w kategorii działalność społeczna i charytatywna, zwierzęta kocha od dzieciństwa. Na początku lat 90. przekazała tę miłość w konkretne działanie - w Straży dla Zwierząt. Potem działała w Ekostraży, a w ub.

roku założyła Stowarzyszenie Grupa Ratu. Tak jak i poprzednie - i ta organizacja, której prezesuje, zajmuje się pomocą zwierzętom, które zostały skrzywdzone przez ludzi. - Zrzeszamy około stu wolontariuszy, którzy zajmują się różnymi zadaniami. Jedni jeżdżą na interwencje, inni opiekują się poszkodowanymi zwierzętami, są i tacy, którzy robią zdjęcia potrzebne do ogłoszeń o adopcji.

Jej stowarzyszenie pomogło zaadoptować już ponad 300 zwierząt w różnych miejscowościach kraju. Najwięcej oczywiście na Dolnym Śląsku. - Jako psycholog długo rozmawiam z kandydatami na nowych opiekunów, żeby uniknąć jakichś przykrych sytuacji - podkreśla pani Patrycja.

Zwykle pomagają psom, które zostały pokrzywdzone lub porzucone oraz wolno żyjącym kotom.

Pani Patrycja ma pięć swoich psów oraz dwa koty. - Generalnie się kochają, ale bywa, że też się pokłóca, jak to w rodzinie... - uśmiecha się Patrycja Starosta.

WAŻNE TERMINY

DO KIEDY ZGŁASZAĆ KANDYDATÓW?

Propozycje nominacji kandydatów do udziału w plebiscycie można zgłaszać za pośrednictwem strony internetowej w serwisie do czwartku, 31 stycznia.

DWA ETAPY PLEBISCYTU

Pierwszy, powiatowy etap plebiscytu

trwa od piątku, 18 stycznia do środy, 13 lutego do godziny 22 (o tej godzinie zakończy się głosowanie).

Drugi etap - wojewódzki finał plebiscytu

będzie trwać od piątku, 15 lutego, do czwartku, 28 lutego, do godziny 21 (o tej godzinie zakończy się głosowanie).

Na zwycięzców czekają prestiżowe tytuły, statuetki oraz cenne nagrody, które wręczymy podczas uroczystej gali w marcu.

ZASADY GŁOSOWANIA

JAK PRAWIDŁOWO ODDAĆ GŁOS

Trzeba wejść na stronę www.gazetawroclawska.pl/osobowosc, odszukać kategorię i nazwisko wybranego kandydata i sprawdzić podany przy nim prefiks (litera i cyfry).

Jeśli chcemy, możemy od razu zagłosować na kandydata poprzez portal lub też poprzez wysłanie SMS.

Jeżeli zdecydujemy się na tę drugą możliwość, prefiks kandydata musimy wpisać w SMS, który wyślemy pod numer 72 355 (koszt jednego SMS-a wynosi 2,44 złotych brutto).

W odpowiedzi zwrotnej na ważny głos (SMS) poza zaliczeniem głosu na wybranego kandydata, dostaniemy również kod dostępu do aktualnego e-wydania „Gazety Wrocławskiej”.

**WIĘCEJ INFORMACJI NA:
GAZETAWROCLAWSKA.PL
/OSOBOWOSC**

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Joanna Kulig planuje na stałe zostać w USA?

Trzy miesiące minęły odkąd Joanna Kulig wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Początkowo wyjazd aktorki tłumaczony był obowiązkiem promocji przez aktorkę filmu „Zimna wojna”, który wyświetlany jest obecnie za oceanem. Później okazało się jednak, że Kulig będzie w USA nie tylko pracować, ale i urodzi tam dziecko. Teraz razem z mężem zamieszkała w Santa Monica. Wiele osób przypuszcza, że aktorka będzie tam chciała zostać na dłużej.



FOT. JOANNA URBANIEC

PLOTKI



FOT. LUKASZ KASPRZAK

Syn Victorii Beckham romansował z Ritą Orą

Rita Ora nie odnalazła do tej pory odpowiedniego partnera, a media często łączą ją z kolejnymi mężczyznami. Niedawno wyszło na jaw, że 28-latką uwiodła o 9 lat młodszego Brooklyna Beckhama, syna Victorii i Davida Beckhamów. Jak donosi „Daily Mail”, Victoria Beckham nie chciała, aby jej syn spotykał się z dojrzałą brytyjską wokalistką i wysłała syna do Nowego Jorku.

Kasia Tusk urodziła córkę? Takie są plotki

Źródła donoszą, że na świat przyszło pierwsze dziecko blogerki i jej męża Stanisława Cudnego. Nowiną podzielił się na Twitterze mieszkaniec Gdańska. Z komentarzy, jakie internauci publikują na Twitterze i Instagramie, wynika, że Kasia Tusk urodziła córkę w środę, 23 stycznia. Na razie ani Kasia Tusk, ani Stanisław Cudny nie potwierdzili tych informacji.

SHOW-BIZNES



FOT. WIKIPEDIA/MARCEL DE GROOT

Role się odwróciły: Gaga wzięła na scenę Coopera

Lady Gaga i Bradley Cooper po raz pierwszy zaśpiewali na żywo swój przebój „Shallow” z filmu „Narodziny gwiazdy”. Wspólny występ odbył się 26 stycznia na koncercie wokalistki w Las Vegas. Gaga - wiedząc, że Cooper, reżyser „Narodzin gwiazdy”, jest na widowni - postanowiła wywołać go i zaprosić do wspólnego śpiewania hitu ze ścieżki dźwiękowej melodramatu nominowanego w tym roku do ośmiu Oscarów. Wszyscy słuchacze byli zachwyceni.

TV HIT

FILM



Klik: I robisz, co chcesz

POLSAT 20:40
Dzięki uniwersalnemu urządzeniu Michael zyskuje władzę nie tylko nad telewizorem, ale i nad swoim życiem. Może je dowolnie przewijać w przód, pauzować lub oglądać raz jeszcze ...

FILM



FILM



Przetrwanie

TVN 21:30
Samolot pasażerski rozbija się na bezkresnych pustkowiach Alaski i tylko ośmiu osobom udaje się przeżyć. Mimo braku odpowiednich ubrań, sprzętu i zapasów rozbitekowie podejmują walkę.

DOKUMENT



Igranie ze śmiercią

NAT GEO 23:00
Poszukiwawcy przygód wyruszają w ekscytującą podróż: biją rekordy i osiągają nieosiągalne. W tym dcinku ekipa wyrusza na wybrzeże Afryki Południowej. Czy ich zdjęcia ze słynnej Alei Rekinów będą niepowtarzalne?

Krzyżówka nr 17

Pozियोmo:

- 1) uporządkowany zbiór akt,
- 5) mizerak, chuchro,
- 9) czarna choroba,
- 10) drzewo bliskie Kanadyjczykom,
- 12) mało mówi, głównie milczy,
- 14) tańczyła z igłą,
- 15) szczapa w kominku,
- 16) wyspa hiszpańska jak model Seata,
- 17) gruszka pod gruszą,
- 18) tytuł Onufrego Zagłoby,
- 19) wataha wilków lub krów,
- 22) odgłos pękającego lodu na wiosnę,
- 23) zarzewie pożaru,
- 28) kołnierzyk o zaokrąglonych rogach,
- 29) wielki przebój kwartetu AB-BA,
- 30) sposób żywienia prosiąt,
- 31) szeregowiec w cudzoziemskim wojsku polskim,
- 34) figowy w stroju Adama,
- 38) wodna katastrofa,
- 39) kil pod pokładem statku,
- 40) zwój tapety,
- 41) rzęsisty deszcz,
- 42) obcokrajowiec dla Indianina.

Pionowo:

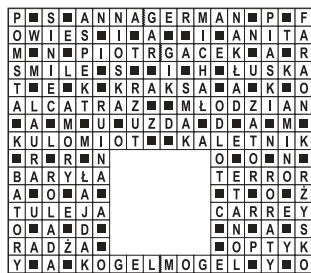
- 1) miłek w ogrodzie,
- 2) zachcianka na coś smacznego,
- 3) forma rozliczeń bezgotówkowych,
- 4) spektakl jednego aktora,
- 5) bycie z kimś tylko w cztery oczy,
- 6) bardzo skąpy kobiecy strój



- 7) serdeczne powitanie przy powitaniu,
- 8) sfera psów,
- 11) przełożony mnichów,
- 13) rodzaj muzyki młodzieżowej,
- 20) słowicze pienia,
- 21) ... cud dla osób z nadwagą,
- 24) komedia Olafa Lubaszenki z Cezarym Pazurą,
- 25) żywnościowe dla żołnierzy,

- 26) przyprawa do mięs,
- 27) karany żółtą kartką w futbolu,
- 31) drapieżnik najszybszy wśród kotów,
- 32) bohater „Księgi džungli” Kiplinga,
- 33) tkanina z kokonów,
- 35) gość na imprezie bez zaproszenia,
- 36) głębia rzeki lub jeziora,
- 37) cwaniak uliczny, spryciarz.

Rozwiązanie nr 16

**Gazeta**
WROCLAWSKAwww.gazetawroclawska.pl
REDAKCJA (ul. św. Antoniego 2/4 (wejście C i p.), 50-073 Wrocław, tel. 71 37 48 151, faks 71 37 48 175, redakcja@gazeta.wroc.pl**Redaktor naczelny** Arkadiusz Franas, tel. 71 37 48 151, arkadiusz.franas@gazeta.wroc.pl**Zespół redakcyjny** Grzegorz Chmielowski, tel. 502 499 317, grzegorz.chmielowski@gazeta.wroc.pl, Cyprian Dmowski, tel. 502 499 832, cyprian.dmowski@gazeta.wroc.pl, Janusz Michalczyk, tel. 71 37 48 170,

janusz.michalczyk@gazeta.wroc.pl, Robert Migdał, tel. 502 499 812, robert.migdal@gazeta.wroc.pl

Wrocław Jerzy Wójcik, tel. 514 800 846, jerrywoj@gazeta.wroc.pl
Redakcja online tel. 797 607 885, 514 800 845, 500 324 146, internet@gazeta.wroc.pl**Sport** Jakub Guder, tel. 502 499 795, jakub.guder@gazeta.wroc.pl, Piotr Janas, tel. 502 499 829, piotr.janas@gazeta.wroc.pl**Poradniki i dodatki** Bożena Korciżal, tel. 502 499 811, bozena.korci@gazeta.wroc.pl, Bogumiła Nehrebecka, tel. 514 800 963, bogumila.nehrebecka@gazeta.wroc.pl**REDAKCJE LOKALNE:**
Głogów ul. Słodowa 8a, Grażyna Szyszka, tel. 502 499 804, grazyna.szyszka@gazeta.wroc.pl;
Młodzież ul. Okrzei 2, Damian Bednarz, tel. 502 499 821, damian.bednarz@gazeta.wroc.pl;
Legnica Rynek 36/1F, Mateusz Różański, tel. 514 800 962, mateusz.rozanski@gazeta.wroc.pl;
Lubin ul. Kopernika 10, Ewa Chojna, tel. 797 607 854, ewa.chojna@gazeta.wroc.pl;
Wałbrzych Rynek 13, Adrianna Szurman, tel. 502 499 309, adrianna.szurman@gazeta.wroc.pl;
Oleśnica ul. Mickiewicza 4b, Karolina Jurek-Burgla, tel. 502 499 837, karolina.jurek@gazeta.wroc.pl;
Syców ul. Mickiewicza 6, Dawid Samulski, tel. 797 607 881, dawid.samulski@gazeta.wroc.pl;
Świdnica Małgorzata Popiek-Moczulska, tel. 502 499 826, malgorzata.moczulska@gazeta.wroc.pl;**Zgorzelec** Małgorzata Zagrodzka, tel. 502 499 319, Karolina Niemczyk, tel. 502 499 807, wojewodzka@gazeta.wroc.plPolska Press Sp. z o.o. Oddział we Wrocławiu, ul. św. Antoniego 2/4, 50-073 Wrocław, tel. 71 37 48 100, faks 71 37 48 101
Prezes oddziału Apolonia Świokło
Reklama i ogłoszenia Dyrektor Biura Reklamy Karolina Michalak, tel. 502 499 323, karolina.michalak@polskapress.pl
Promocja Anna Bijak-Bednarska, tel. 502 499 313, anna.bijak@gazeta.wroc.pl
Prenumerata 71 72 76 237
Ogłoszenia, nekrologi: tel. 505 280 626, 505 280 625, 698 635 638 Adresy i telefony biur ogłoszeń na stronach ogłoszeniowych.**Kolportaż** tel. 71 37 48 217, jacek.kochaniec@polskapress.pl
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec, Miłocice

© (P) - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Cytelnictwa
PBC
Polskie Badania CytelnictwaNakład Kontrolowany ZKDP
BAGALIA LITERATURY
SPOŁECZNOŚĆ I KULTURA**POLSKA PRESS GRUPA****WYDAWCA** Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stankiewicz
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz**Dyrektor artystyczny** Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio, tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

REKLAMA008867815

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wałbrzychu na podstawie art. 110 w § 3 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2018 r. poz. 1314) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **12 marca 2019 r. o godz. 12.00** w Urzędzie Skarbowym w Wałbrzychu, ul. Uczniowska 21, w pokoju nr 717 (VII piętro) odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

lokal mieszkalny położony w **Szczawnie-Zdroju przy ul. J. Słowackiego 14/12**, dla której Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **SW1W/00033936/9**.

Lokal mieszkalny położony jest na II piętrze budynku wielorodzinnego i podzielony jest na odrębne części, rozdzielone przez wspólny korytarz oraz pomieszczenie byłego WC zlokalizowane na piópnietrze. Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 65,40 m² i składa się z kuchni, dwóch pokoi, dwóch łazienek, przedpokoju i pomieszczenia byłego WC oraz pomieszczenia przynależnego (piwnica). Oszacowana wartość nieruchomości wynosi **110 000,00 zł**. Cena wywoławcza wynosi **3/4** oszacowanej wartości nieruchomości, tj. **82 500,00 zł**.

Licytant przystępujący do licytacji powinien złożyć wadium wynoszące jedną dziesiątą części oszacowanej wartości nieruchomości, tj. w wysokości **11 000,00 zł**. Wadium składa się w gotówce lub w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na Naczelnika Urzędu Skarbowego w Wałbrzychu. Wadium w gotówce należy złożyć poborcy skarbowemu na godzinę przed rozpoczęciem licytacji. Wadium można także wpłacić na rachunek bankowy: **32 1010 1674 0046 9113 9120 0000**, podając w tytule wpłaty „wadium SW1W/00033936/9” – skuteczna wpłata wadium nastąpi w dniu uznania rachunku organu egzekucyjnego. Sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z podatku od towarów i usług, podlega opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych – stawka 2%. **Licytacja może zostać odwołana bez podania przyczyn.**

Informacje można uzyskać pod numerem telefonu (74) 664 37 17.

www.dawro.eu

REKLAMA008867999

OBWIESZCZENIE

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kłodzku podaje do publicznej wiadomości, że **od dnia 22 stycznia 2019 r.** posiada w sprzedaży z „wolnej ręki” niżej opisaną ruchomość:

Pilarka Gołtad 750 z 2012 roku produkcji maszynowa do obróbki drewna – bali, na jednakowy wymiar oraz zacinanie węglów, frezowanie zamków do budowy domów. Długość robocza 12 020 mm, wysokość 2 300 mm, szerokość 2 100 mm, szerokość łoża 1 160 mm. **WARTOŚĆ SZACUNKOWA BRUTTO 78 300,00 zł. CENA OKREŚLONA PRZEZ ORGAN BRUTTO 32 000,00 zł.Zobowiązana:** Pani Danuta Markisz zam. 57-340 Duszniki-Zdrój, Stoszów nr 8/2. **Sprzedaż opodatkowana jest podatkiem VAT – stawka 23%.** Sprzedaż z „wolnej ręki” odbywa się w trybie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2018 r. poz. 1314 ze zm.). **Szczegółowe informacje o sprzedawanej ruchomości można uzyskać w Urzędzie Skarbowym w pokoju 205 lub pod numerem telefonu (74) 647 43 36.**

www.dawro.eu

REKLAMA008867827

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Legnicy Rafał Oskwarek Z-ca Asesor Renata Piotrowska (tel. 604 161 467, 76 856 56 37) ogłasza, że dnia **19 lutego 2019 r. o godz. 9.15** w budynku Sądu Rejonowego w Legnicy, mającego siedzibę przy ul. Kościuszki 1-3, w sali nr 6, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem jednokondygnacyjnym z mieszkalnym poddaszem, bez podpiwniczenia, oraz budynek gospodarczy parterowy z poddaszem;

położenie: **59-230 Prochowice, Gołanka Dolna**, działka nr 231/2, dla której Sąd Rejonowy w Legnicy VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW LE1L/00018200/7** [NKW: LE1L/00018200/7]. Suma oszacowania wynosi **174 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **130 500,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękąmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **17 400,00 zł** w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły, oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod nr. tel. 76 856 56 37.

www.dawro.eu

REKLAMA008867853

OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu Agnieszka Janus (tel. (71) 738 11 50) ogłasza, że dnia

27 lutego 2019 r. o godz. 8:30

w budynku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu mającego, siedzibę przy ul. Poznańskiej 20 w sali nr 109, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

ograniczonego prawa rzeczowego – spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, należącego do dłużnika: Michał Edward Łodziński,

położonego: **53-137 Wrocław, al. Wiśniowa 16/9**, wpisano w rejestrze lokali własnościowych; **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wojewodzianka”** (adres spółdzielni: 53-312 Wrocław, ul. Drukarska 34), dla którego **Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków IV Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW WR1K/00277044/2**.

Suma oszacowania wynosi **227 000,00 zł**, zaś cena wywołania test równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **170 250,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękąmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **22 700,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg**. Rękąmię powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękąmi. Rękąmię można uiścić także na konto komornika: **ING Bank Śląski SA O. we Wrocławiu 10 1050 1575 1000 0090 7160 4756, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg**.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Nieruchomość można oglądać w dniu 13 lutego 2019 r. od godz. 11:00 do godz. 11:15 oraz przeglądać w kancelarii komornika odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego.

www.dawro.eu

REKLAMA00886972

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu zawiadamia, że w dniu 4.02.2019 r. z powodu planowych prac na urządzeniach sieci elektroenergetycznej wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej u następujących odbiorców:

REGION WROCLAW

Miejsce: Krzyki: Hubska 83-91 nieparzyste, Dawida 28-34 parzyste.

REGION OLEŚNICA

Godz. 8.30-14.00

Miejsce: Solniki Małe 14-26. Gm. Bierutów.

REGION STRZELIN

Godz. 7.00-13.00

Miejsce: Łagiewniki: ul. Nowa, Jedności Narodowej, Ślężna, Kaplica Cmentarna, Nowa od numeru 8 do 17, obręb działek numer 901/139, Jedności Narodowej

Przychodnia Zdrowia, Szkoła Podstawowa, budynki numer 30, 32, 34, 36, 40.

Godz. 7.00-16.00

Miejsce: Strzelin: ul. Gałczyńskiego, ul. Szymborskiej 6 (Rapackiego).

Miejsce: Marcinkowice ul. Spacerowa

REGION ŚRODA ŚLĄSKA

Godz. 7.00-16.00

Miejsce: Rakoszyce, Czeche, Świdnica, Polska, Jakubkowice, Siemdrożyce, Szymanowice, Gozdawa, Kulin.

Miejsce: Sulistrowice: obręb działek numer 459/4.

REGION OBORNIKI ŚLĄSKIE

Godz. 8.00-15.00

Miejsce: Prusice ul. Polna, Młynarska, Wrocławska 41, 43, 45, Górkowicka od ul Wrocławskiej do ul Młynarskiej.

Godz. 8.30-15.00

Miejsce: Wały 18-38.

Godz. 9.00-13.00

Miejsce: Uskórz Mały 23A, 23B, 24, dz. 239, 244, 235. Wołów ul. Garwolska 12, 14, 26, 25, 27.

Za uciążliwości z tym związane serdecznie przepraszamy.

REKLAMA008861043

TERENY INWESTYCYJNE



Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

ogłasza i przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Bielany Wrocławskie, gmina Kobierzyce, powiat wrocławski, woj. dolnośląskie

Lp.	Nr działek	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w MPZP lub w Studium	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł	Data i godzina przetargu
			gmina	obręb				
1.	283/4 AM-1	0,5460	Kobierzyce	0001-Bielany Wrocławskie	MPZP: 1U – zabudowa usługowa z zakresu: budownictwa, finansów, gastronomii, handlu detalicznego, handlu hurtowego, transportu, obsługi pojazdów samochodowych, usług drobnych, sportu i wypoczynku, obsługi firm i klienta, turystyki, niepublicznych usług oświaty, niepublicznych usług zdrowia i opieki społecznej	1.856.000,00	279.000,00	14.02.2019 r. godz. 10:00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie **[ZSI.WRO.WKUR.4240.43.1.43.2019.AHC]** wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach **30.01.2019 r. – 14.02.2019 r.** oraz na stronie internetowej: www.kowr.gov.pl.

Pamiętaj, przed przystąpieniem do przetargu zapoznaj się z ogłoszeniem o przetargu, warunkami przetargu, a przede wszystkim z przedmiotem przetargu!!!

WIĘCEJ INFORMACJI: KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA OT WROCŁAW, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 71/ 35-63-919 wew. 866, e-mail: anna.hucal@kowr.gov.pl lub na stronie: www.kowr.gov.pl.

www.kowr.gov.pl

REKLAMA008852105

TERENY INWESTYCYJNE



Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży niezabudowanej nieruchomości położonej w obrębie 0001-Milicz, gmina Milicz – miasto, powiat milicki, woj. dolnośląskie

Lp.	Nr działek	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w MPZP lub w Studium	Cena sprzedaży w zł
			gmina	obręb		
1.	9/2, 10/2 AM-13	6,6831	Milicz – miasto	0001-Milicz	MPZP: UP6.2 – tereny usług i produkcji	1.948.000,00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz **[ZSI.WRO.WKUR.4240.24.1.24.2019.AHC]** wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach **30.01.2019 r. – 14.02.2019 r.** oraz na stronie internetowej www.kowr.gov.pl.

Pamiętaj przed przystąpieniem do przetargu zapoznaj się z ogłoszeniem o przetargu, warunkami przetargu, a przede wszystkim z przedmiotem przetargu!!!

WIĘCEJ INFORMACJI: KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA OT WROCŁAW, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 71 35-63-919 wew. 866, e-mail: anna.hucal@kowr.gov.pl lub na stronie: www.kowr.gov.pl.

www.kowr.gov.pl

REKLAMA008867837

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie Maciej Majchrzak (tel. (74) 831 27 22) ogłasza, że dnia

20 lutego 2019 r. o godz. 11.30

w budynku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie mającego siedzibę przy Dzierżoniów, ul. Świdnicka 51, w sali nr 203, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości należącej do: Marek Cygan, Anna Cygan, stanowiącej: działkę gruntu numer 453 w użytkowaniu wieczystym Anny Cygan i Marka Cygan na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Właścicielem gruntu jest gmina Niemcza, a użytkownikiem wieczystym i właścicielem zabudowy Anna Cygan i Marek Cygan na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Prawo użytkowania wieczystego zabudowanej działki gruntu nr 453, AM-9, obręb Stare Miasto, Niemcza, ul. Wiosenna 7 wraz z prawem własności zabudowy. Działka o powierzchni 567 m² zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w budowie. Teren jest w pełni uzbrojony – elementy sieci i przyłączy, studzienka kanalizacyjna. Zabudowa działki to dwupiętrowy, podpiwniczony budynek mieszkalny jednorodzinny w budowie w stanie surowym zamkniętym,

położonej: **58-230 Niemcza, Wiosenna 7, Niemcza**, dla której Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW SW1D/00012300/2** [NKW: SW1D/00012300/2].

Suma oszacowania wynosi **110 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **82 500,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękąmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **11 000,00 zł** w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.dawro.eu

REKLAMA008867973

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Strzelinie Jan Heród zawiadamia, że w dniu **15 lutego 2019 r. o godz. 8.50** w Sądzie Rejonowym w Strzelinie - I Wydział Cywilny, ul. Bolka I Świdnickiego 7; 57-100 Strzelin, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Brzoza, stanowiącej własność dłużników: Artur Piwowar, Beata Cisek, posiadająca założoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Strzelinie IV Wydziale Ksiąg Wieczystych - o nr. **WR1T/00033881/7**.

Działka gruntu nr 63 o powierzchni 3 200 m². Działka gruntu nr 64 o powierzchni 700 m².

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **17 000,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **2/3** wartości oszacowania, tj. kwotę: **11 334,00 zł**.

Nabywca nieruchomości powinien spełniać wymogi określone w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego, prawo pierwokupu przysługuje z mocy ustawy Krajowemu Ośrodkowi działającemu na rzecz Skarbu Państwa.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękąmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na rachunek bankowy komornika w: **Santander Bank Polska S.A. I O. Strzelin 41 1090 2431 0000 0006 1600 0148** lub w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu.

Szczegółowe informacje o licytacji można uzyskać w kancelarii komornika pod numerem telefonu 71 392 30 50.

www.dawro.eu

REKLAMA008867719

NACZELNIK DOLNOŚLĄSKIEGO URZĘDU SKARBOWEGO we WROCŁAWIU informuje, że

1 marca 2019 r. o godz. 12:00

we Wrocławiu przy ul. Zmigródzkiej 141, w pokoju 222, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO

zabudowanej działki o pow. 0,4609 ha, **Bolesławiec, ul. Orla 5**, księga wieczysta nr JG1B/00017139/5 - użytkowanie wieczyste. Teren produkcji, składów, magazynów, usług, w tym handlu o pow. sprzedaży do 2 000 m², z lokalami mieszkalnymi, z biurami, trafiką, basenem ppoż. i parkingiem.

Wartość szacunkowa **1 494 000,00 zł brutto**.

Cena wywoławcza **1 045 800,00 zł brutto**.

Wadium **149 400,00 zł**.

Wadium należy wpłacić do dnia licytacji, do godz. 11:00.

Telefon informacyjny (71) 323 68 50.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji.

www.dawro.eu

REKLAMA008862890

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Kozanów IV” we Wrocławiu ul. Kolisty 11

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Świadczenie usług utrzymania czystości i porządku w częściach wspólnych budynków i terenów do nich przyległych oraz terenów zewnętrznych na 5 rejonach w zasobie SMLW „Kozanów IV” we Wrocławiu.

2. Przeprowadzenie okresowej kontroli:

Zadanie I: instalacji gazowej,

Zadanie II: przewodów kominowych wentylacyjnych wraz z ich czyszczeniem w budynkach wielorodzinnych na terenie osiedla „Kozanów IV” we Wrocławiu.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia do pobrania na stronie www.kozanow4.pl w zakładce Przetargi.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. **złożenie prawidłowej oferty** zgodnej z warunkami określonymi w SIWZ w Sekretariacie Spółdzielni przy ul. Pałuckiej 71 w terminie **do dnia: 12.02.2019 r. do godz. 10:00.**

2. **wpłacenie wadium** na konto Spółdzielni w wysokości określonej w SIWZ.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu: 12.02.2019 r. w siedzibie Rady Nadzorczej SMLW „Kozanów IV” przy ul. Kozanowskiej 34 we Wrocławiu:

- o godzinie 11:30 – przetarg 1, - o godzinie 12:00 – przetarg 2.

Zamawiającemu przysługuje prawo do swobodnego wyboru oferty, jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Oferentom nie przysługuje prawo odwołania od wyboru Zamawiającego.

Śląsk Wrocław zamyka sparingi i chce wypożyczyć obrońcę z Legii Warszawa

Piotr Janas

piotr.janas@gazeta.wroc.pl

Pilka nożna

Śląsk Wrocław 2(1)

Aalborg BK 2(0)

Bramki: Radecki 27, Farshad 82 - van Weert 72-k., 79.
Śląsk: Słowik - Broż, Celeban, Golla, Cholewiak - Musonda (70. Farshad), Łabojko (59. Tarasovs), Radecki, Mączyński (82. Palaszewski), Pich (55. Gąska) - Piech (68. Szczepan).

AaB: Rinne (77. Bundgaard) - Kristensen, Pedersen, Blåbjerg, Ochs - Kusk, Würtz, Christensen (57. Klitten), Thellufsen - Andersen, van Weert.

Śląsk Wrocław zremisował w Turcji z duńskim Aalborg BK 2:2 w przedostatnim sparingu przed rundą wiosenną LOTTO Ekstraklasy, a ostatnim rozgrywanym na obozie w Turcji. Możliwe, że po powrocie do kraju Śląsk wzmocni 20-letni obrońca Legii Warszawa - Mateusz Hołownia.

Śląsk z Aalborg BK grał we wtorek w Belek. Decyzją trenera Vitezslava Lavicki spotkanie to zostało rozegrane bez udziału postronnych widzów i nie przeprowadzono z niego transmisji na YouTube, jak miało to miejsce dotychczas. Zamknięty dla publiczności będzie także nadchodzący sparing z czeską SFC Opavą (3 lutego na stadionie przy ul. Oporowskiej).



Mateusz Hołownia (na biało) może zostać wypożyczony z Legii Warszawa do Śląska Wrocław do końca trwającego sezonu

- Kibice Śląska, chcę Was przeprosić, ale niestety ostatnie dwa sparingi przed startem nowej rundy będą zamknięte. To moja decyzja, a jedynym powodem jest to, że będziemy chcieli przetestować nowe rozwiązania taktyczne, by jak najlepiej przygotować się do ważnego dla nas meczu z Zagłębiem Sosnowiec - tłumaczył swoją decyzję trener Lavicka w nagraniu, zamieszczonym przed startem z Aalborgiem w mediach społecznościowych klubu.

Wtorkowy rywal WKS-u to czterokrotny mistrz duńskiej Superligi. Zespół Friisa Jacoba aktualnie zajmuje piąte miejsce

w najwyższej klasie rozgrywkowej w swoim kraju, więc ze szkoleniowego punktu widzenia ta potyczka miała duże znaczenie.

Jako pierwsi do siatki trafili wrocławianie. W 27 min Mateusz Radecki wykorzystał dogranie od Lubambo Musondy i otworzył wynik spotkania. Na kolejne gole trzeba było poczekać do drugiej połowy. W 72 min do wyrównania doprowadził Tom van Weert, który wykorzystał rzut karny, podyktowany za faul Wojciecha Golli. Stojący w bramce Śląska Jakub Słowik wyczuł intencję strzelca, ale jego uderzenie było na tyle

silne i precyzyjne, że golkeeper nie zdołał sięgnąć piłki.

Duńczycy poszli za ciosem i siedem minut później prowadzili już 2:1. Szybką kontrę z zimną krwią wykończył van Weert, po raz drugi wpisując się na listę strzelców. To nie był koniec emocji, ponieważ trzy minuty później uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego wynik na 2:2 ustalili rezerwowi Farshad Ahmadzadeh.

Mecz z Opavą będzie zamknięty dla kibiców. To moja decyzja. Chcemy przetestować nowe rozwiązania taktyczne

Vitezslav Lavicka, trener Śląska

Śląsk pozyska obrońcę Legii?

Trener Vitezslav Lavicka i dyrektor sportowy Dariusz Sztylka nie ukrywali, że w klubie przydałby się jeszcze jeden stoper, a najlepiej taki, który może grać na lewej obronie. W związku z tym robiono podchody pod Macieja Sadłoka z rozpadającej się Wisły Kraków, ale kiedy okazało się, że „Biała Gwiazda” znalazła pieniądze na spłatę zadłużenia wobec piłkarzy i za byłego reprezentanta Polski trzeba by było zapłacić, temat upadł.

Potem doszła kontuzja Augusto, który podczas sparingu z Dinamem Zagrzeb w Turcji upadł na murawę bez kontaktu

z rywalem i związał się z bólu. Od razu podejrzewano poważny uraz kolana, oznaczający dłuższy rozbrat z futbolem. To w połączeniu z zawieszeniem na siedem meczów Djordje Cotry (po czerwonej kartce za brutalny atak na rywala w 19. kolejce - PJ) sprawiło, że zmieniono priorytety i skupiono się na poszukiwaniu stricte lewego obrońcy.

Według dobrze poinformowanego w polskich realiach transferowych użytkownika Twittera Janekx89 wrocławianie zwrócili swoją uwagę w kierunku 20-letniego Mateusza Hołowni z Legii Warszawa. Urodzony w Białej-Podlaskiej wychowanek klubu ze stolicy miałby zostać wypożyczony do Śląska do końca sezonu.

Z naszych informacji wynika, że dla WKS-u jest opcja awaryjna, ponieważ uraz Augusto nie okazał się aż tak poważny, jak pierwotnie zakładano. Na dodatek w środę zbiera się Komisja Ligi, która będzie rozpatrywała odwołanie klubu od kary nałożonej na Cotrę. Przy Oporowskiej liczą, że uda się skrócić zawieszenie Serba do 3-4 spotkań. Jeśli tak się stanie, to najprawdopodobniej do wypożyczenia Hołowni nie dojdzie. W przeciwnym razie utalentowany 20-latek, nie mający większych szans na regularną grę przy Łazienkowskiej, dokończy sezon w barwach Śląska. WKS chciałby także wpisać do umowy opcję wykupu po zakończeniu kampanii 2018/2019. ©



Koszykówka Polkowiczanki dziś powalczą w Eurolidze

W meczu 9. kolejki Euroligi Kobiet do Polkowic przyjedzie zespół ESBVA-LM. Drużyna z Francji jest niezwykle zmotywowana. Zwycięstwo w tym spotkaniu da przyjezdnej ekipie miejsce premiowane awansem z grupy do play-offów. Początek konfrontacji dziś o godz. 19 w hali sportowej przy ul. Dąbrowskiego 1A w Polkowicach. Bilety: normalny - 12 zł, ulgowy - 6 zł.

(MW)

Pilka nożna

Michał Pazdan oficjalnie piłkarzem Ankaragucu

Michał Pazdan po raz pierwszy zdecydował się na zagraniczny transfer. Wcześniej występował m.in. w Jagiellonii Białystok i Legii Warszawa. Na poziomie ekstraklasy rozegrał łącznie 262 mecze. Teraz będzie jednak piłkarzem Ankaragucu - 15. drużyny tureckiej Super Lig. Obrońca żegna się z Legią po owocnym okresie, podczas którego został trzykrotnym mistrzem Polski i zdobył dwa krajowe puchary. W dodatku grał z „Wojskowymi” w fazie grupowej Ligi Mistrzów.

(AIP)

Skoki narciarskie

Paweł Wąsek zastąpi w kadrze Macieja Kota

Trener polskiej reprezentacji Stefan Horngacher podjął decyzję, że w kadrze na zawody w Oberstdorfie Macieja Kota zastąpi Paweł Wąsek. Dla 19-latkę będzie to debiut na mamuciej skoczni. Kot w najbliższych dniach pozostanie natomiast w Polsce, gdzie będzie trenować indywidualnie.

(DF)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 28.01

MULTI MULTI - GODZ. 21.40
1, 2, 13, 19, 20, 22, 27, 28, 31, 32, 39, 48, 52, 58, 63, 66, [70], 77, 79, 80

MINI LOTTO

6, 28, 29, 35, 37

KASKADA - GODZ. 21.40

2, 4, 5, 8, 11, 12, 13, 14, 20, 21, 22, 23

EKSTRA PENSIJA

1, 10, 15, 16, 35 + 4

SUPER SZANSA - GODZ. 21.40

7, 4, 0, 5, 7, 2, 5

WTOREK, 29.01

MULTI MULTI - GODZ. 14.00

8, 9, 10, 12, 23, 33, 39, 42, 43, 46, 49, 52, 54, 56, 58, 59, 67, 72, 73, [79]

KASKADA - GODZ. 14.00

4, 5, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 18, 22, 24

SUPER SZANSA - GODZ. 14.00

8, 8, 4, 6, 2, 3, 1

Miał wrócić do Barcelony, ale na razie wraca... na Dolny Śląsk

Pilka nożna

Piotr Janas

piotr.janas@gazeta.wroc.pl

Joan Angel Roman został piłkarzem Miedzi Legnica. Wychowanek FC Barcelony podpisał wczoraj 2,5-letni kontrakt z beniaminkiem LOTTO Ekstraklasy. Piłkarz znany jest w Polsce z występów w barwach Śląska Wrocław.

Joan Roman w Miedzi Legnica ma zastąpić kontuzjowanego Marquitos. Hiszpan był jednym z głównych architektów pierwszego w historii awansu „Miedzianki” na najwyższy szczebel rozgrywkowy w Polsce i ważną częścią zespołu już w ekstraklasie. Niestety później doznał skomplikowanego złamania nogi. Przeszedł operację, lecz jej skutki odczuwa do dziś i po kolejnych konsultacjach okazało się, że ponownie musi przejść zabieg.

Trener Dominik Nowak potrzebował więc jeszcze jednego skrzydłowego. Wybór padł na Romana, który rozwiązał kontrakt z cypryjskim AEL-em Limassol i udał się do Turcji, gdzie Miedź przebywa na obozie. Tam podpisał 2,5-letni kontrakt.

Roman to Katalończyk, który w bardzo młodym wieku trafił do szkółki Manchesteru City. Stamtąd przeniósł się do FC Barcelony, gdzie był czołowym piłkarzem rezerw, występujących w Segunda Division (drugi poziom rozgrywkowy w Hiszpanii). Wiele razy trenował z pierwszą drużyną i grał wraz z Lionelem Messim i innymi gwiazdami Barcy w sparingach, ale w oficjalnym meczu nie było mu dane zadebiutować.

W styczniu 2014 roku rozpoczęła się jego wędrówka po Europie. Najpierw trafił na wypożyczenie do Villarealu, potem przeniósł się do portugalskiej Bragi. Stamtąd znów był wypożyczony,

Najpierw do klubu CD Nacional, a potem - pod koniec sierpnia 2016 roku - do Śląska Wrocław.

W Polsce z jego przyjściem wiązano spore nadzieje, ale początkowo Roman grał mało. Odżył po przyjściu Jana Urbana, u którego wyrósł na czołową po-

stać w Śląsku. Strzelał, asystował i zachwycał dryblingiem. Później przytrafiła mu się kontuzja, która wyeliminowała go z gry praktycznie do końca sezonu. Okres jego wypożyczenia się skończył, a WKS nie zabiegał o przedłużenie. W Bradzie także nie było już



Joan Ángel Román Ollé - bo tak brzmi pełne imię i nazwisko Hiszpana - w sezonie 2016/2017 był piłkarzem Śląska Wrocław

Kubica chce zostać w F1 na dłużej

Tomasz Biliński
sport@gazeta.wroc.pl



Formuła 1

Robertcie, mistrzu, chylę czoła przed twoją determinacją – przywitał Roberta Kubicę w Warszawie prezes PKN Orlen Daniel Obajtek podczas pierwszej wspólnej konferencji przed nowym sezonem.

Robert Kubica dopiął swego, wracając do stawki podstawowych kierowców Formuły 1 i podpisując roczny kontrakt z zespołem Williams Racing. W poprzednim sezonie był w nim kierowcą testowym i rozwojowym. Jednak w królowej motorsportu, oprócz umiejętności, w bardzo dużym stopniu liczą się finanse. Dlatego ogromne znaczenie w powrocie Kubicy do Formuły 1 ma wsparcie Polskiego Koncernu Naftowego.

– Formuła 1 zmieniła się od strony technicznej i biznesowej – potwierdził Kubica, którego przerwa w ściganiu na najwyższym poziomie, spowodowana wypadkiem w rajdzie we Włoszech, trwa ponad osiem lat. – Formuła 1 jest wielką maszyną i globalną platformą dla promocji firm. Oczywiście wciąż odbieram ją jako sportową rywalizację. W każdym razie wsparcie Orlenu i kombinacja polskiego kierowcy z polską firmą jest czymś wyjątkowym. Mam nadzieję, że mój udział

w Formule i współpraca będzie trwać dłużej niż jeden sezon.

Podczas konferencji w siedzibie Orlenu zostało zaprezentowane malowanie bolidu na sezon 2019 (jednak jako przykład posłużył pojazd z 2018 r.). Logo koncernu jest na tylnym skrzydle, przednim nosie, lusterkach oraz wlocie powietrza. Ponadto znajduje się też na kaskach i kombinezonach kierowców, strojach członków zespołu i w garażu.

– Orlen jest firmą międzynarodową – zaczął uzasadnienie prezes spółki Daniel Obajtek, odpowiadając na pytanie, dlaczego polski koncern postano-

Robert Kubica: Chcę wrócić na poziom, na jakim byłem przed wypadkiem. Uważam, że był on bardzo wysoki.

wił zaangażować się w brytyjską ekipę. – Nasze produkty są dostępne w 90 krajach na sześciu kontynentach. Nasze przychody w 60 proc. pochodzą z rynku zewnętrznego. Dlatego musimy budować rozpoznawalność. Robimy to przez wsparcie Roberta Kubicy i współpracę z zespołem Williams Racing. To nie tylko sport, ale też biznes.

Szczegóły umowy nie zostały ujawnione. Według nieoficjalnych informacji Orlen za roczne bycie oficjalnym partnerem Williamsa zapłaci około



PKN Orlen będzie wspierał Roberta Kubicę i zespół Williams Racing przez przynajmniej jeden sezon

50 mln zł. Jednak pozostałe dyscypliny wspierane przez polski koncern, m.in. lekkoatletyka i siatkówka, nie muszą się martwić. Swoją drogą, w poprzednim tygodniu Orlen nie tylko przedłużył umowę z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej do 2022 r., lecz także zwiększył jej zakres.

– Nic się nie zmienia, przynieśliśmy szczęście naszym lekkoatletom oraz siatkarzom i nadal będziemy ich wspierać. Ale naszym głównym produktem są paliwa, dlatego angażujemy

się w sporty motoryzacyjne. Zależy nam na inwestowaniu w polski sport i będziemy to robić. To się opłaca i jednocześnie nas, Polaków – wyjaśnił Obajtek.

Pierwszy moment, by zobaczyć Kubicę na torze w bolidzie i stroju w barwach Williamsa oraz Orlenu, nastąpi 18 lutego. Przez trzy dni, a później 26 lutego, kierowcy Formuły 1 będą jeździć na torze Catalunya niedaleko Barcelony. 34-letni Polak i jego drużynowy partner, niepełna 21-letni George Russell (m.in. mistrz Formuły 2), będą

zapoznawać się z tegorocznym modelem bolidu o nazwie FW42.

– Auto jest w końcowej fazie produkcji – poinformował Kubica. – Wyjedziemy nim dopiero na oficjalne testy w Barcelonie. To jeden z kluczowych momentów sezonu, bo dopiero tam poznamy swoją siłę. Odpowiednia konstrukcja i dobry start są bardzo ważne. W trakcie sezonu niezwykle trudno odrobić straty, jeśli bazowa konstrukcja nie jest wystarczająco dobra. Mam jednak nadzieję, że

wyciągnęliśmy wnioski z poprzedniego roku i nowy bolid będzie o wiele lepszy.

Sezon rozpocznie się od Grand Prix Australii w Melbourne 17 marca. Będzie to pierwszy z 21 wyścigów. Koniec rywalizacji nastąpi 1 grudnia w Abu Zabi. – Mój cel? Będę starał się wykonywać swoją pracę jak najlepiej i pokazać, że po ponad ośmiu latach jestem w stanie dalej to robić. Chcę wrócić na poziom, na którym byłem przed wypadkiem. Moim zdaniem był on bardzo wysoki. Jeśli miałbym sobie czegoś życzyć, to żebym był zadowolony z siebie – stwierdził Kubica, który zapewne jak zwykle będzie mógł liczyć na wsparcie kibiców. Nawet podczas konferencji nie zabrakło wielkiej biało-czerwonej flagi z jego imieniem i nazwiskiem.

– Na wsparcie nie mogę narzekać. Nie tylko w Polsce, lecz także na świecie. Sporo go było zwłaszcza w trudnych chwilach. W bolidzie czy w aucie rajdowym tego wsparcia nie czuć, ale w świadomości jest, że kibice są ze mną. Połączenie sił moich i koncernu jest dodatkową siłą dla mnie i dla ojczyzny, by motorsport się rozwijał. To fajne, bo jak zaczynałem, to tak różowo nie było. Z pracą i determinacją mamy narzędzia zrobić coś nie tylko w tym roku, ale też coś w przyszłości dla dzieciaków – przyznał jedyny Polak w Formule 1, który od Obajtka otrzymał biało-czerwoną kask, a sam wręczył prezesowi PKN Orlen kierownicę kartingową. ©©

Nic nie ma za zasługi. „Dziadek” Kasai nie pojedzie na mistrzostwa świata

Skoki narciarskie

Michał Skiba
sport@gazeta.wroc.pl

Pierwszy raz od 22 lat nie zobaczymy w mistrzostwach świata Noriakiiego Kasaiego. Największy weteran skoków narciarskich słono zapłacił za najgorszy sezon od lat. – Czulem, że tak może być – wyznał 46-latek.

Siódme miejsce w niedzielnym konkursie Pucharu Świata w rodzimym Sapporo nie wystarczyło. Noriaki Kasai stracił na wadze, tym samym skrócił narty o dwa centymetry. Robił wiele, by znaleźć się w japońskiej kadrze na mistrzostwa świata w Sefeld, ale do Austrii nie poleciał. W czempionacie nie zobaczymy go pierwszy raz od 22 lat. W 1995 r. w kanadyjskim Thunder Bay nie wystąpił z powodu kontuzji, dwa lata później poleciał do Trondheim, ale ostatecznie nie zo-

stał wystawiony do konkursu.

Trener kadry Hideharu Miyahira od dawna mówił, że klasyfikacja generalna Pucharu Świata zdecyduje o tym, kto pojedzie do Seefeld. Noriaki Kasai w tym sezonie zdobył tylko 37 punktów i zajmuje 38. miejsce. Wyżej od weterana skoków znajdują się Ryoyu Kobayashi (lider klasyfikacji i niekwestionowana nowa gwiazda skoków), Junshiro Kobayashi (23. pozycja), Daiki Ito (33. pozycja) i Naoki Nakamura (34. pozycja). Do tego ostatniego Kasai traci 27 punktów.

„Dziadek Kasai” powinien więc liczyć na coś więcej niż siódme miejsce w niedzielnym konkursie. W sobotnich zawodach pechowo zajął 32. miejsce. Mógł liczyć na cud. Taki, jaki stał się na Okurayamie w 2005 r. Skaczący wtedy fatalnie Kazuyoshi Funaki wygrał w Sapporo, mimo że wcześniej uzbierał tylko pięć punktów w Pucharze Świata. Wygrał w jednoseryj-



Noriaki Kasai w karierze wygrał siedemnaście konkursów Pucharu Świata

nym konkursie, w którym... wzięło udział tylko 41 skoczków. Funaki już wtedy skakał dla zabawy, mimo że jest od Kasaiego trzy lata młodszy. Z tej dwójki tylko Kasai wynalazł lek na długowieczność w sporcie. – Chcę startować w 2022 roku na igrz-

yskach w Pekinie oraz na następnych. Nie zamierzam kończyć kariery – mówił kilka miesięcy temu Noriaki.

W mistrzostwach świata debiutował w 1989 r. w fińskim Lahti. Gdy „stylem V” resztę stawki dopiero przekonywał Szwed Jak Boklev. Rywalizował z Jensem Weissflogiem, Andreasem Goldbergerem, nie odpuszczał, gdy na topie był Martin Schmitt i Adam Małysz. Kasai skakał, gdy 11-letni „Orzeł z Wisły” myślał, że będzie kombinatorem norweskim. Trwał w momencie eksplozji formy cudownych austriackich nastolatków: Andreasa Koflera, Thomasa Morgensterna i Gregora Schlierenzauera.

Kasai otwarcie mówił, że będzie skakał tak długo, aż wygra złoto olimpijskie. Niespodziewanie blisko było w 2014 r. – dwadzieścia lat po srebrnym medalu w olimpijskim konkursie drużynowym w Lillehammer. W wieku 42 lat wywalczył sre-

bro w Soczi, napędzając strachu Kamilowi Stochowi (przegrał o 2,8 pkt). Podczas długoletniej kariery Kasai zdobył siedem medali mistrzostw świata, w tym dwa indywidualne brązy i srebro w drużynie w Predazzo w 2003 r. Po raz ostatni stanął na podium mistrzostw świata dwanaście lat później. Zajął trzecie miejsce w rywalizacji drużyn mieszanym wraz z Sarą Takanashi, Yuki Ito i Taku Takeuchim w szwedzkim Falun.

Kasaitemu uśmiech nigdy nie znika z twarzy. Mimo to unikał mediów. Trudno znaleźć z nim jakiś duży wywiad. Media w Polsce świetnie „opakowują” skoki, a z Kasaim nigdy nie zrobiły większego materiału. – Czasem Japończycy udają, że nie rozumieją, tak mają. Wolą mieć święty spokój. Ale widziałem Kasaiego w akcji. Dogaduje się po angielsku, a nawet po niemiecku, jak zajdzie potrzeba – mówił po konkursie Turnieju Czterech Skoczni w Innsbrucku

Adam Małysz, dyrektor sportowy kadry.

Wydawało się, że Noriaki Kasai jest robotem, który faktycznie może skakać nawet o „sześćdziesiątki”. Ten sezon pokazał, że zasłużona emerytura jest coraz bliżej. – Trudno pogodzić się z faktem, że moja ostatnia dobra seria zostanie przerwana. Miałem jednak przeczuć, że mogłem nie pojechać na mistrzostwa. W tym sezonie nie prezentuję dobrej dyspozycji. Nadal będę trenować, aby skakać dobrze podczas drugiej części tego sezonu – podsumował Kasai. Japończyk wystąpi w najbliższych konkursach na mamucie skoczni w Oberstdorfie, jak sam przyznaje, na swoim ulubionym obiekcie do latania. Choć mistrzostwo świata w lotach zdobył w 1992 r. w Harrachovie. Skoczni w Czechach już nie ma, a Noriaki Kasai – jednak – wciąż trwa. ©©